Opłata pocztowa uiszcz. ryczałtem.

Rok X
Nr. 139

ABC
NOWINY CODZIENNE

10 GROSZY

POZ
Warszawa, czwartek 16 maja 1935 r.

10 GROSZY

NASZE ABC

Komentarze niemieckie

Na międzynarodowej szachownicy sytuacja między czterema partnerami na północym wschodzie Europy — Francją, Niemcami, Polską i Rosją — stanowi w tej chwili temat głównych dyskusyj, zwłaszcza w prasie niemieckiej. O ile bowiem stosunek Francja — Polska wyjaśnił się już w ubiegłą sobotę, a dla stosunku Francja — Rosja moskiewska wizyta p. Lavala ma charakter raczej deklaratywny (gdyż istota jego została już sprecyzowana w Paryżu), to nad stosunkiem Polska — Niemcy zawisł do pewnego stopnia znak zapytania.

Nie po stronie polskiej oczywiście, gdzie nikt nie myśli o wybieganiu zbyt daleko poza linję sąsiedzkiej zgody, ale po niemieckiej, gdzie widocznie nadzieje szły znacznie dalej — zwłaszcza pod względem możności wygrywania polityki polskiej na korzyść taktyki Berlina. Okazuje się to obecnie, gdy po wizycie min. Lavala w Warszawie prasa niemiecka komentuje jej wyniki.

Znamienne są pod tym względem doniesienia paryskiego korespondenta „Frankfurter Zeitung", który jeszcze w sobotę jako główny cel podróży p. Lavala określił „stwierdzenie, czy i w jakim stopniu 'przymierze polsko - francuskie z roku 1921 jest jeszcze zdatne do użytku" i czy może ono odegrać jeszcze jaką rolę — przyczem oświadczał wręcz, że „trudności z włączeniem tego przymierza w sytuację obecną wydają się nam prawie nie do pokonania". Nazajutrz zaś, po oświadczeniach warszawskich, tenże korespondent, konstatując zadowolone głosy prasy paryskiej „spowodu takiego odświeżenia starego przymierza polsko - francuskiego, iż mogłoby ono ewentualnie zająć miejsce równowartościowego z paktem rosyjskim układu o wzajemnej pomocy", musiał zadowolić się tylko uwagą, że „dotad niema oznak, czy po krótkich rozmowach warszawskich jest to możliwe" oraz że „wątpliwości pod tym względem wydają się nam w każdym razie dozwolone". A zatem — odwrót.

Korespondent warszawski tegoż pisma mimo serdecznego (sam to przyznaje) tonu oświadczeń warszawskich uważa, że „poza pełnemi patosu słowami" nie kryją się poważniejsze rezultaty dla Francji, gdyż musiała ona uwzględnić objekcje Polski przeciw rosyjskiemu przemarszowi, a uzyskała tylko jej zgodę na pakt kolektywny bez gwarancyj wojskowych — pakt, w którym uczestniczyłyby także i Niemcy. Dodaje również, iż min. Beck położył stanowczy nacisk „na zapewnienie sobie wolnej ręki w dalszej rozbudowie dobrych stosunków między Warszawą a Berlinem" i że wskutek tego wzmocnienie sojuszu polsko-francuskiego „dokona się nie na niemiecki koszt, ale na rosyjski".

Jeszcze ciekawszy jest komentarz warszawskiego korespondenta „Berliner Tageblattu", który oświadcza, iż p. Laval chce operować w swej polityce wschodniej zarówno Polską jak Sowietami i że „wymieniłby Polskę za Sowiety tylko w takim razie, gdyby Polska otwarcie i zdecydowanie wystąpiła przeciw polityce francuskiej — co na cały okres czasu, jaki da się w tej chwili przewidzieć, musi się wydawać w najwyższym stopniu nieprawdopodobne". Zdaniem korespondenta p. Beck spodziewa się, „iż mu się także w przyszłości udawać będzie lawirowanie między życzeniami p. Lavala z jednej strony, a wymaganiami polepszonych stosunków niemiecko - polskich z drugiej".

Korespondencja, pisana już po śmierci Marsz. Piłsudskiego, zaznacza, iż „to wielkie, o olbrzymiej dla Polski doniosłości, zdarzenie zmienia oblicze wszystkich kwestyj politycznych", ale dodaje, że zmiana ta nie dokona się „z dziś na jutro". Wynik rozmów warszawskich pozostał nadal taki sam, ale „zmianie uległo tło i powiększyła się ilość otwierających się możliwości".

Jak widzimy, komentatorzy niemieccy wizyty p. Lavala w Warszawie przemawiają w sposób nieco pityjski.

M. Grz.

Eksportacja Zwłok Marszałka Piłsudskiego
z Belwederu do Katedry

Wczoraj od wczesnego ranka zmierzały do Belwederu ze wszystkich stron miasta delegacje wojskowe, organizacje i stowarzyszenia stołeczne, młodzież szkolna, gromadki dziatwy, tysiączne rzesze mieszkańców stolicy oraz delegacje przybyłe z prowincji. Wzdłuż ulic, któremi wieczorem miał przeciągnąć kondukt żałobny do Katedry św. Jana trwała praca przy dekoracji domów, balkonów, wystaw sklepowych i okien prywatnych mieszkań. Prawie wszędzie widnieją popiersia i portrety Marszałka spowite krepą. Wystawy sklepowe obramowano czernią, kirem osłonięto latarnie uliczne i reklamy świetlne.

W Belwederze

Przy trumnie Marszałka w Belwederze pełnili wartę kolejno generałowie. Pierwsi stanęli przy trumnie gen. Rydz - Śmigły i gen. Sosnkowski. Mają na sobie polowe mundury przepasane wielkiemi wstęgami Polski Odrodzonej.

Wraz z nimi zaciąga straż marynarka wojenna. Marynarze trzymają na ramionach krótkie karabinki, oficerowie wystąpili w mundurach galowych.

Kolejno później zmieniają się na warcie honorowej inspektorzy armji: gen. Osiński trzyma straż z gen. Berbeckim, gen. Rummel z gen. Norwid - Neugebauerem, potem kolejno strażują inni. Delegacje płyną ciągle ze wszystkich dywizyj, oddziałów, z najdalszych garnizonów.

Przez salony belwederskie przeciągają także delegacje organizacyj cywilnych. Wpisują się do księgi kondolencyjnej.

Opóźnienie wykonania trumny

Ciało Marszałka spoczywa jeszcze w trumnie tymczasowej. Trumna nie jest jeszcze gotowa.

Onegdaj o godz. 11 rano mennica państwowa dostarczyła do zakładu, który wykona prace w srebrze, 100 klg. bryłę srebra. Przystąpiono do wykonania stopu, który jednakże nie zadowolił fachowców. Ponowiono próby, co jednak spowodowało opóźnienie. To opóźnienie zaważyło na zmianie uprzednio projektowanej godziny eksportacji do Katedry.

W Katedrze, zapewne dopiero w ciągu nocy, zwłoki przełożone będą do srebrnej trumny.

Dzień wczorajszy u trumny

Dzień wczorajszy był całkowicie zarezerwowany dla najbliższej rodziny Zmarłego, dla armji, przedstawicieli Rządu i nauki.

O godz. 12-ej dostęp do Belwederu został zamknięty dla wszystkich z wyjątkiem rodziny i rządu.

Nabożeństwa żałobne

Wczoraj o godz. 11-ej odbyło się w kaplicy zamkowej nabożeństwo żałobne za spokój duszy marszałka Piłsudskiego, które odprawił kapelan przyboczny p. Prezydenta R. P., ks. dziekan Humpola.

Na nabożeństwie obecny był p. Prezydent Rzeczypospolitej i p. Mościcka oraz wszyscy członkowie kancelarji cywilnej i gabinetu wojskowego p. Prezydenta.

Wczoraj o godz. 11-ej rano ks. biskup polowy Gawlina odprawił Mszę św. żałobną w kaplicy pałacu belwederskiego przy katafalku, na którym spoczywa marszałek Piłsudski. Na nabożeństwie obecni byli: najbliższa rodzina, rząd z premjerem Sławkiem, generalicja.

Eksportacja

Wieczorem rozpoczęła się eksportacja Zwłok Marszałka Piłsudskiego z Belwederu do Katedry św. Jana. W chwili oddawania numeru na maszynę eksportacja trwa. Wśród dźwięku dzwonów wzdłuż ulic: alei Ujazdowskiej, Nowego Świata, Krakowskiego Przedmieścia i Świętojańskiej, na których płonęły latarnie osłonione kirem, przez morze tłumów posuwa się powoli kondukt żałobny. Według programu kondukt otwierać mają oddziały wojsk: jeden szwadron 1 p. szwoleżerów, bataljon piechoty kombinowanej, baterja 1 D. A. K., orkiestra, za wojskiem krzyż. Przed trumną duchowieństwo. Przy trumnie straż honorowa generałów, oficerów i podoficerów. Za trumną rodzina Marszałka Piłsudskiego z p. Marszałkową Aleksandrą Piłsudską, Prezydent Rzeczypospolitej, prezes Rady Ministrów, marszałkowie Sejmu i Senatu, generalny inspektor Sił Zbrojnych, członkowie Rządu, b. premjerzy, prezes Najw. Izby Kontroli Państwa, prezes Sądu Najwyższego, generalicja, członkowie Akademji Literatury, delegaci senatów akademickich, delegaci Sejmu i Senatu, korpus oficerski, prezydjum m. Warszawy, weterani z 1863 r., wyżsi urzędnicy państwowi.

Wzdłuż trasy konduktu żałobnego ustawone kordony wojska i organizacje społeczne, za któremi publiczność.

Ostatnia defilada

Przez całą noc z środy na czwartek, w czwartek i w noc z czwartku na piątek trumna ze zwłokami Marszałka Piłsudskiego będzie wystawiona na widok publiczny w katedrze. W piątek uroczystości żałobne w Warszawie rozpoczną się nabożeństwem żałobnem w Katedrze o g. 10-ej rano, które odprawi ks. kard. Kakowski. Po nabożeństwie wyruszy kondukt żałobny na pole Mokotowskie, na którem armja polska złoży ostatni hołd swemu Wodzowi. W miejscu, gdzie w czasie rewji wojskowych stała trybuna, skąd Marsz. Piłsudski odbierał defiladę wojska, stanie podjum z trumną Marszałka. Przed nią przemaszeruje ostatnia defilada.

Na pole Mokotowskie odprowadzi trumnę Wodza wojsko i poczty chorągwiane wszystkich pułków w Polsce. Za oddziałami wojskowemi niesione będą wieńce i wszystkie ordery Marszałka. Przed trumną kroczyć będzie duchowieństwo katolickie, za trumną zaś rodzina Zmarłego, p. Prezydent Rzeczypospolitej, dygnitarze państwowi, przedstawiciele państw obcych i t. d. Kondukt przejdzie Krakowskiem Przedmieściem, Nowym Światem, Alejami Ujazdowskiemi i ulicą 6-go Sierpnia do pola Mokotowskiego wśród kordonów organizacyj wojskowych.

W ostatniej defiladzie, jaka się odbędzie w piątek na polu Mokotowskiem przed trumną Marszałka Piłsudskiego wezmą udział pełne wszystkie pułki garnizonu warszawskiego oraz pułki stacjonowane w okolicy, a także delegacje wszystkich pułków polskich ze sztandarami. Między in. przedefiluje kompanja mieszana 1 dyw. piech. legjonów ze sztandarami. W defiladzie wezmą również udział szkoły podchorążych zawodowych, piechoty, inżynierji, lotnictwa i sanitarna. Oprócz tego przewidziany jest udział oddziałów broni pancernej. W olbrzymiej defiladzie powietrznej wezmą udział dywizjony samolotów w ilości ponad 200 maszyn, które w szyku kluczowym przelecą nad polem Mokotowskiem.

Po zakończeniu defilady na polu Mokotowskiem, artylerja odda 101 strzałów armatnich, poczem trumna zostanie umieszczona w wagonie, który oczekiwać już będzie na bocznicy kolejowej. W chwili odjazdu pociągu do Krakowa eskadry samolotów oddadzą Marszałkowi ostatni hołd, krążąc nad polem rewji w Mokotowie.

Hołd młodzieży

Kuratorjum warszawskiego okręgu szkolnego wydało zarządzenia, pozostające w związku z udziałem młodzieży szkolnej w piątkowym obchodzie żałobnym. Blisko 60.000 uczniów szkół średnich i powszechnych uda się na pole Mokotowskie. Wyznaczone będą oddzielne miejsca dla młodzieży żeńskiej i męskiej. W piątek nie będzie żadnych zajęć zarówno w szkołach powszechnych i średnich, jak i na wszystkich wyższych uczelniach w Warszawie.

Przygotowania na polu Mokotowskiem

Na olbrzymiem polu Mokotowskiem odbywają się w pospiesznem tempie przygotowania do defilady. Oddziały robotników porządkują wszystkie dojazdy do lotniska i wyrównują jego nawierzchnię. Równocześnie specjalny oddział buduje odcinek toru przed trybunami.

Jak wiadomo bocznica kolejowa, która dochodziła do starych budynków 1 p. lotniczego przechodzi od ul. Filtrowej za trybunami, które się tam znajdują. W związku z uroczystościami pogrzebowemi, postanowiono zbudować 500-metrowy odcinek toru przed trybunami, który po prawej stronie lotniska łączy się z bocznicą. Tor ten zostanie wykończony w piątek rano.

Równocześnie odbywa się sprawdzanie trybun.

Pociągi żałobne do Krakowa

Pociąg z trumną Marszałka Piłsudskiego skierowany będzie do Krakowa przez Radom, Kielce i Miechów z przypuszczalnemi postojami po 10—15 minut w Piasecznie, Warce, Radomiu, Kielcach, Jędrzejowie, Miechowie i Słomnikach.

Do Krakowa pociąg żałobny przybędzie w sobotę rano. Wprost z dworca kolejowego kondukt ruszy na Wawel.

Do Krakowa wyruszą z Warszawy dwa pociągi linją radomską, w pierwszym obok zwłok znajdzie się rodzina, p. Prezydent, marszałkowie Sejmu i Senatu, członkowie rządu i dyplomacja. W drugim pojadą do Krakowa przedstawiciele organizacyj i delegacje wojskowe. Pociąg ten pojedzie w kilkuminutowym odstępie za pociągiem pierwszym. Przypuszczalnie pociągi ruszą w piątek między godz. 16—17 i będą się posuwać z szybkością 10—16 km. na godzinę, aby dać możność ludności zgromadzonej wzdłuż toru kolejowego, złożenia hołdu Marszałkowi. Do Krakowa pociągi przybędą o godz. 8-ej rano.

Przygotowania w Krakowie

Uroczystości pogrzebowe w Krakowie zostały ustalone na konferencji gen. Wieniawy-Długoszewskiego z ks. metropolitą Sapiehą i prezydentem miasta Kaplickim. Opiekę nad porządkiem w czasie pochodu pogrzebowego obejmie gen. Mond.

Trumna ze Zwłokami Marszałka spocznie w grobach królewskich na Wawelu, w krypcie obok trumien króla Jana Sobieskiego, Tadeusza Kościuszki i Józefa Poniatowskiego. W tem miejscu, skąd Marsz. Piłsudski salutował przed dwoma laty króla Sobieskiego, w czasie uroczystości jubileuszowych odsieczy Wiednia. Krypta ta ulegnie przebudowie.

Do Krakowa spodziewany jest przyjazd około 100.000 osób, dla których zostaną urządzone tanie jadłodajnie na placach miejskich. Całe miasto zostanie udekorowane czarnemi flagami, wszystkie latarnie pokryto krepą, a porządku w mieście będą pilnować powołane przez organizacje specjalne sekcje.

Dzwony żałobne

Władza archidiecezjalna poleciła księżom proboszczom i rektorom kościołów w Warszawie, ażeby w czasie przeniesienia zwłok ś. p. marszałka Piłsudskiego z Belwederu do Katedry (bez względu na godzinę) i w czasie eksportacji z Katedry we wszystkich kościołach m. st. Warszawy biły dzwony. W czasie zaś składania zwłok do grobowców królewskich na Wawelu władza archidiecezjalna poleciła, ażeby we wszystkich świątyniach archidiecezji warszawskiej bito w dzwony.

Kondolencje Litwy
po zgonie marsz. Piłsudskiego

KRÓLEWIEC, 15. 5. (PAT.). Konsul litewski w Królewcu p. Budrys złożył 13 b. m. w godzinach popołudniowych na ręce p. konsula generalnego Rzplitej Marchlewskiego z polecenia swego rządu kondolencje spowodu śmierci marszałka Piłsudskiego.

Udział Ukraińców
w pogrzebie marsz. Piłsudskiego

LWÓW, 15. 5. (PAT.). Na znak żałoby spowodu śmierci marszałka na gmachach ukraińskich towarzystw kulturalno - oświatowych i gospodarczych powiewają flagi żałobne.

Dzisiejsze „Diło" pisze: Z prezydjum ukraińskiej parlamentarnej reprezentacji donoszą, że przedstawiciele ukraińsko - parlamentarnej reprezentacji wezmą udział w pogrzebie Marszałka.

Żałoba państwowa w Paranie

KURYTYBA, 15. 5. (PAT.). Wiadomość o śmierci marsz. Piłsudskiego wywarła olbrzymie wrażenie na całą emigrację polską oraz na tutejsze społeczeństwo brazylijskie. Na wiadomość o zgonie Marszałka gubernator wydał dekret, zarządzający żałobę państwową w całej Paranie. Wszystkie urzędy i szkoły są zamknięte. Wszystkie zebrania organizacyj polskich odwołano.

Polacy ze Śląska Opolskiego
wezmą udział w pogrzebie w Krakowie

OPOLE, 15.5. (PAT). Ludność polska na Śląsku Opolskim jest pogrążona w głębokiej żałobie. Wszystkie imprezy i uroczystości zostały odwołane. M. in. odwołany został również zjazd Związku Polskich Towarzystw Śpiewaczych na Śląsku Opolskim. W biurach organizacyj i instytucyj polskich portrety Marsz. Piłsudskiego okryto kirem. Do konsulatu Rzplitej w Opolu napływają kondolencje od dzielnicowych związków polskich i niemieckich. Utworzony został dzielnicowy komitet organizujący zbiorowy wyjazd Polaków ze Śląska Opolskiego do Krakowa na uroczystości pogrzebowe. Jutro wyjeżdża do Krakowa i Warszawy specjalna delegacja Polaków ze Śląska Opolskiego. Poszczególne organizacje i stowarzyszenia polskie zamawiają nabożeństwa żałobne na intencję zmarłego. 16 maja na całym Śląsku Opolskim zorganizowane będą uroczyste akademje żałobne dla złożenia hołdu pamięci Marszałka. Zamiast kwiatów i wieńców składane są ofiary na rzecz szkolnictwa polskiego w Niemczech.

Adjutant króla Belgji
na pogrzebie marsz. Piłsudskiego

BRUKSELA, 15.5. (PAT). W imieniu rządu belgijskiego w pogrzebie Marsz. Piłsudskiego weźmie udział gen. Termonie, adjutant i jeden z najbliższych współpracowników króla oraz major sztabu generalnego de Schrywer.

Hołd Polaków w Szczecinie

SZCZECIN, 15. 5 (PAT.). — Wczoraj o godz. 18ej zgłosili się w gmachu konsulatu członkowie organizacyj polskich i dzieci polskie m. Szczecina. Pochyliły się sztandary, pokryte kirem, następnie przemówił konsul Rzeczypospolitej Stark, wzywając zebranych do utrzymania wielkiej spuścizny, którą marszałek Piłsudski nam pozostawił. Wkoncu zebrani złożyli swe podpisy w księdze kondolencyjnej.

W ciągu dwóch dni ubiegłych składali na ręce konsula Rzeczypospolitej kondolencje przedstawiciele wszystkich władz i urzędów z nadprezydentem Pomorza pruskiego Schwede - Koburg na czele. Prócz tego zgłaszały się liczne osoby spośród społeczeństwa niemieckiego, dając w ten sposób wyraz współczuciu dla straty, jaką poniosła Polska.

Przed pogrzebem Marsz. Piłsudskiego

Trumna

Trumna, w której spoczną zwłoki Marszałka, będzie wykonana ze srebra, mianowicie drzewo dębowe otrzyma pokrycie ze srebrnych blach walcowanych, spojonych nitami.

Projekt trumny wykonał prof. Jan Szczepkowski. Kierownictwo techniczne nad wykonaniem trumny powierzono znanemu grawerowi, p. Gontarczykowi. Współpracować przy wykonaniu trumny będą wychowankowie Akademji Sztuk Pięknych w Warszawie.

Za podkład do srebrnych ścian użyto jasnego drzewa dębowego, którego dostarczyły Kresy Wschodnie. Wewnątrz trumna będzie wyściełana białym jedwabiem, również z białego jedwabiu będzie poduszka i całun, który do piersi zakryje ciało Marszałka. W górnem wieku trumny znajduje się otwór, opatrzony kryształową szybą, przez który widoczna będzie głowa i pierś aż do złożonych rąk.

Trumna projektowana przez prof. Szczepkowskiego ma kształt zupełnie prosty. Gdyby nie większa szerokość w głowie i mniejsza w nogach, trumna byłaby regularnym prostopadłościanem. Wyglądem zewnętrznym będzie przypominać trumny ze zwłokami Wazów, leżące w podziemiach Katedry wawelskiej — z tą różnicą, że gdy trumny Wazów mają kolor miedziano - złoty, trumna Marszałka Piłsudskiego jest srebrna. Na wieku trumny będzie wypukły krzyż srebrny i napis: „Józef Piłsudski". Pod krzyżem zostanie przyczepiony pamiątkowy ryngraf, ofiarowany Marszałkowi Piłsudskiemu przez żołnierzy.

Szary mundur

Zwłoki Marszałka Piłsudskiego ubrane są w szary mundur wojskowy, będący mundurem polowym, tak, że po zasłonięciu nóg postać Marszałka przypomina tak dobrze znaną sylwetkę w codziennej szaro - niebieskiej kurtce wojskowej. Pierś przepasuje wielka niebiesko - czarna wstęga orderu „Virtuti Militari". Buława marszałkowska będzie złożona do trumny.

Serce Marszałka spocznie w srebrnej szkatułce, z napisem: „Serce Józefa Piłsudskiego — 12 maj 1935 r."

Dekoracja Katedry

Dekorację Katedry św. Jana opracował prof. Wojciech Jastrzębowski przy współudziale prof. Kotarbińskiego i prof. B. Pniewskiego. W nocy z dnia wczorajszego na dzisiejszy w Katedrze prowadzono wytężone prace, ażeby jaknajprędzej przygotować kościół na przyjęcie zwłok.

Zewnętrzna ściana Katedry, aż do wysokości pierwszej kondygnacji murów, pokryta jest kirem. Z samego szczytu Katedry, aż do ostrołuku głównych drzwi wejściowych, zwiesza się wielka biało - czerwona chorągiew. Takież same dwie mniejsze chorągwie zwieszają się ponad dwoma wejściami do bocznych naw.

Wewnątrz Katedry wszystkie okna zostały zasłonięte żałobą. Na środku stanie katafalk 3-stopniowy, na którego najwyższej kondygacji zostanie złożona trumna, a u jej stóp puszka z sercem, i zapewne szabla i maciejówka Marszałka. Katafalk będzie obity specjalnem czerwonem suknem, po które wczoraj w nocy posłano samolotem do Łodzi. Nad katafalkiem będzie zawieszona wielka 8-kątna korona z 8 orłami. Orły będą przypominać w kształcie orzełka legjonowego, jednak na tarczy orła będą umieszczone litery: „R. P.", co ma symbolizować, że Marszałek Piłsudski był żołnierzem Rzeczypospolitej. Po bokach zaś orłów znajdą się litery: „J. P.".

Ze środka korony wyrasta wielki srebrny krzyż, opromieniony światłem, które zarazem z wiszącej u stropu korony pada na trumnę. Będzie to właściwie jedyne większe światło w Katedrze. Z dwóch bocznych filarów, stojących nawprost katalalku będzie jeszcze rzucone na trumnę lekkie niebieskie światło przysłoniętych reflektorów. Od korony zwieszają się wielkie chorągwie o barwach narodowych, stanowiące jakby baldachim.

Szyba w trumnie umieszczona jest w ten sposób, że także i na krawędzi bocznych ścian trumny znajdują się dwie małe szybki, ażeby umożliwić dostęp dla światła, mającego oświetlić twarz Marszałka. Niestety jednak, tysiączne tłumy, które będą oddawać hołd zwłokom wystawionym w Katedrze, nie zobaczą już twarzy, ponieważ katafalk jest dość wysoki, a publiczność będzie mogła przechodzić jedynie nawami bocznemi. Jeżeli, jak przypuszczają, dostęp do Katedry będzie otwarty przez dwie noce i dzień, a więc przez 36 godzin, to licząc po sekundzie na osobę, będzie mogło przesunąć się przed trumną 130 tysięcy osób.

Mussolini o marsz. Piłsudskim
na posiedzeniu Senatu

RZYM, 14. 5. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu senatu zabrał głos przewodniczący Federzoni, który złożył deklarację, poświęconą uczczeniu marsz. Piłsudskiego.

Następnie zabrał głos Mussolini, który oświadczył:

— Rząd przyłączaa się do słów wygłoszonych przez przewodniczącego. Można powiedzieć o marsz. Piłsudskim, że był on twórcą nowej Polski, stworzył on nową Polskę, walką nieprzerwaną, nieugiętą, bohaterską, prowadzoną zarówno przed wojną i podczas wojny, jak i po wojnie. Gdy w r. 1926 objął władzę w państwie, aby dać mu formę i budowę, zdolną oprzeć się wszelkim koniecznością wewnętrznym i wszelkim ewentualnością zewnętrznym. Piłsudski czczony jest przez całą Polskę.

— My również możemy go uczcić, nietylko przez wzgląd na węzły przyjaźni, które nas łączą z tym szlachetnym i dumnym narodem, ale również dlatego, że leży w naturze faszyzmu czcić tych wszystkich, którzy, jak Piłsudski, nie znali żadnych granic w wykonaniu swoich obowiązków.

Fiński min. spraw zagr.
Przyjeżdża dziś do Warszawy

Minister Hackzell przybędzie w towarzystwie swej małżonki oraz szefa biura fińskiego M. S. Z. Wachenvouri i zatrzyma się w Warszawie dwa dni.

W piątek p. min. Hackzell weźmie udział w uroczystościach żałobnych.

Ziemia na kopiec
z pobojowisk lwowskich

LWÓW, 14.5 (PAT). Dziś przybyła do Lwowa delegacja 38 p. p. Strzelców Lwowskich z Przemyśla, celem zabrania ziemi z pobojowisk lwowskich, pamiętnych z walk 1918—1919. Delegacja zabrała m. in. ziemię z pobojowiska w Persenkówce, oraz z cmentarza obrońców Lwowa, t. j. z miejsc, skąd zabrano do stolicy szczątki Nieznanego Żołnierza.

Ziemię tę delegacja zawiezie w specjalnej urnie na pogrzeb Marszałka Piłsudskiego do Krakowa. Urna umieszczona zostanie prawdopodobnie w Kopcu Marszałka

Ziemia z grobu matki

WILNO, 13.5 (PAT). Delegacja ludności Wileńszczyzny wyjedzie na uroczystości pogrzebowe do Warszawy i Krakowa z urną, zawierającą ziemię, wziętą z grobu ś. p. matki Marszałka na Kowieńszczyźnie (Suginty, pow. wiłkomirski), ziemię z Zułowa, miejsca urodzenia Marszałka, i ziemię, wziętą z mogiły niedawno zmarłej ukochanej siostry Marszałka ś. p. Zofji Kadenacowej z cmentarza pobernardyńskiego w Wilnie.

Urna, utrzymana w wileńskim stylu regjonalnym, została wykonana i ofiarowana na ten cel przez znanego wileńskiego artystę ceramiki Aleksandra Azarewicza. Urna z ziemią zostanie po uroczystościach pogrzebowych w Krakowie złożona w fundamentach budującego się kopca Marszałka w Krakowie.

Kondolencje

Do pana Prezydenta Rzeczypospolitej nadeszły w dalszym ciągu następujące telegramy:

Depesza Króla angielskiego:

Z głębokim żalem dowiedziałem się, Panie Prezydencie, o ciężkiej stracie, którą Naród Polski poniósł wskutek śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego wielkie zalety zarówno jako Wodza, jak i Męża Stanu były tak wyłącznie poświęcone służbie dla swego kraju. Wyrażając Panu moje szczere kondolencje spowodu śmierci Człowieka, który zasłużył na tak zaszczytne miejsce w podziwie i miłości swych rodaków, proszę o łaskawe zakomunikowanie Pani Piłsudskiej i jej córkom zapewnienia mojego szczerego współczucia w ich wielkim bólu.

Jerzy R. I.

Depesza cesarza Japonji:

Dowiaduję się z głębokim smutkiem o śmierci Pana Marszałka Piłsudskiego i pospieszam wyrazić Waszej Excelencji moje najszczersze kondolencje.

Hirohito.
cesarz Japonji

Depesza szacha Iranu:

W chwili gdy Polska została doświadczona niczem niezastąpioną stratą w osobie jej bardzo sławnego i wybitnego Męża Stanu Marszałka Piłsudskiego, pragnę wyrazić waszej Excelencji moje kondolencje pełne wzruszenia, jak również mój najgłębszy żal.

Reza Pahlavi. S.

Depesza króla belgijskiego:

Biorę głęboki udział w nieszczęściu, które dotknęło Naród Polski przez śmierć Marszałka Piłsudskiego i wyrażam Waszej Excelencji moje szczere współczucie

Leopold.
Król Belgów.

Depesza króla duńskiego:

Głęboko wzruszony, dowiadując się o śmierci Marszałka Piłsudskiego pragnę z serca wyrazić Panu Prezydentowi moje najszczersze kondolencje

Christian.
Król duński

Depesza regenta Jugosławji:

Proszę Waszą Excelencję o przyjęcie mych głębokich kondolencyj wskutek nieodżałowanej straty, jaką poniosła Polska przez zgon swego Wielkiego Marszałka.

Paweł.
Regent Jugosławji.

Depesza króla norweskiego:

Wyrażam Waszej Ekscelencji moje szczere kondolencje spowodu straty, która dotknęła Polskę przez śmierć sławnego marszałka Piłsudskiego.

Haakon, król Norwegji.

Depesza królowej holenderskiej:

Przesyłam Panu wyrazy głębokiego współczucia w żałobie, w którą pogrążyła naród polski śmierć marszałka Piłsudskiego.

Wilhelmina, królowa Niderlandów.

Depesza króla szwedzkiego:

Głęboko wzruszony wiadomością o zgonie marszałka Piłsudskiego, proszę Pana o przyjęcie mych szczerych kondolencji spowodu wielkiej straty, doznanej przez Polskę.

Gustaw, król Szwecji.

Depesze prezydenta republiki tureckiej:

Proszę Waszą Excelencję, aby zechciał wierzyć w moje głębokie współczucie spowodu okrutnego ciosu, jaki spadł na Naród Polski, który w osobie nieodżałowanego Marszałka Piłsudskiego utracił jednego ze swych Największych Przywódców.

Kemal Ataturk,
Prez. Rep. Tureckiej.

Depesza prezydenta republiki portugalskiej:

Proszę Waszą Excelencję o łaskawe przyjęcie wyrazów mych najszczerszych uczuć głębokiego współczucia w związku ze śmiercią wybitnego Męża Stanu sławnego Marszałka Piłsudskiego.

General Carmona.
Praz. Rep. Portugalskiej.

Depesza prezydenta St. Zjedn. Brazylji:

W chwili gdy Naród Polski został tak okrutnie doświadczony przez śmierć sławnego Żołnierza i wybitnego Męża Stanu Marszałka Piłsudskiego proszę Waszą Excelencję o łaskawe przyjęcie wraz z uczuciami głębokiego współczucia wyrazów najżywszej sympatji rządu i narodu brazylijskiego.

Getulio Vargas
Prez. Rep. St. Zjedn. Brazylji.

Depesza prezydenta Meksyku:

Proszę przyjąć szczere kondolencje moje i rządu spowodu nieodżałowanej straty jaka dotknęła Polskę.

Lazaro Cardenas,
Prez. Meksyku.

Depesza prezydenta Argentyny:

Wyrażam rządowi Waszej Excelencji moje szczere kondolencje wskutek bolesnej straty sławnego Marszałka Piłsudskiego, która tak głęboko wzruszyła Naród Polski.

Augustin P. Justo.
Prez. Narodu Argentyńskiego.

Do kancelarji cywilnej Prezydenta Rzplitej napływają dalej liczne depesze kondolencyjne, m. in. nadeszły depesze od biskupów Jasińskiego i Tomczaka z Łodzi, od biskupa Okoniewskiego z Pomorza oraz od arcybiskupa prawosławnego w Wilnie Teodozjusza.

Odpowiadając na otrzymane kondolencje p. Prezydent R. P. wysłał następującą depeszę: do Ojca Świętego:

— Dziękuję waszej Świętobliwości za udział, który zechciał On wziąć w wielkiej żałobie Polski, za błogosławieństwo, modlitwy i słowa pokrzepienia, któremi jestem wraz z całym narodem polskim głęboko wzruszony.

Nadto p. Prezydent odpowiedział depeszami królowi angielskiemu, włoskiemu, cesarzowi Japonji, kanclerzowi Hitlerowi itd.

W całym kraju

WARSZAWA, 14. 5. (PAT). W dalszym ciągu w całym kraju odbywają się manifestacje żałobne, akademje i obchody, w których naród daje wyraz swojemu bólowi po stracie umiłowanego Wodza.

W szeregu miejscowości odbywają się żałobne zebrania urzędników państwowych, samorządowych i organizacyj społecznych, na których odczytywane jest orędzie p. Prezydenta R. P. Wysyłane są liczne depesze kondolencyjne do p. marsz. Piłsudskiej i do p. premjera.

W Płocku kurja biskupia zarządziła w dniu wczorajszym bicie w dzwony w miejscowych świątyniach.

W Mińsku Maz. odbyło się uroczyste nabożeństwo, w którem wziął udział miejscowy garnizon. Rada miejska i wydział powiatowy uchwaliły dwa stypendja im. Marsz. Piłsudskiego dla najbiedniejszych uczniów.

W Wilnie w świątyniach wszystkich wyznań odbyły się nabożeństwa żałobne. Do dźwięków dzwonów kościelnych przyłączyły się syreny fabryczne na terenie całego Wilna.

W Krakowie o g. 9 rano przy dźwiękach wszystkich dzwonów krakowskich, nad któremi górował donośnym głosem dzwon Zygmunta, odbyło się w katedrze wawelskiej uroczyste nabożeństwo żałobne, odprawione przez ks. biskupa Rosponda. W nabożeństwie oprócz wielotysiecznych rzesz publiczności wzięli udział przedstawiciele władz. Tłumy publiczności zaległy dzieidziniec zamkowy i pobliskie ulice.

W Kielcach na znak żałoby odezwały się wszystkie dzwony kościelne o g. 8.12 i 18, jak również syreny fabryczne i kolejowe. W urzędzie wojewódzkim urzadzono kaplicę, gdzie ustawiono popiersie Wodza Narodu. W całem mieście odbywają się uroczystości żałobne.

We Lwowie w sali ratusza odbyło się uroczyste posiedzenie żałobne rady miejskiej m. Lwowa.

W Łucku odbyło się uroczyste posiedzenie rady miejskiej w sali urzędu wojewódzkiego przy udziale ok. 200 zaproszonych przedstawicieli duchowieństwa i organizacyj społecznych wszystkich wyznań i narodowości, celem utworzenia komitetu żałoby; przewodnictwo objął woj. Józewski.

Na murach wszystkich miast wołyńskich ukazały się liczne odezwy i klepsydry, podpisane przez wszystkie organizacje ukraińskie społeczne i kulturalne. Ukraińskie Zjednoczenie Wołyńskie wydało dzisiaj odezwę do ludności ukraińskiej Wołynia, w której podkreśla rolę Marsz. Piłsudskiego w dziejach odrodzonej Polski.

W Katowicach śląska rada wojewódzka odbyła posiedzenie żałobne, celem złożenia hołdu pamięci marsz. Piłsudskiego. Woj. Grażyński wygłosił żałobne przemówienie, poświęcone historycznej roli Marszałka w dziele odrodzenia Polski. Rada wojewódzka uchwaliła nadać sanatorjum dla dzieci w Istebnej nazwę sanatorjum im. marsz. Piłsudskiego. Postanowiono również przekazać na fundusz budowy kopca marsz. Piłsudskiego w Krakowie odpowiednią kwotę pieniężną.

Z inicjatywy naczelnych władz związu powstańców śląskich postanowiono wznieść mauzoleum poległych powstańców śląskich i wielkiego wodza Józefa Piłsudskiego. Ofiary na ten cel już napływają.

W ratuszach wszystkich miast Zagłębia Dąbrowskiego urządzono specjalne sale żałobne, w których wyłożono obok popiersia Zmarłego księgi kondolencyjne. We wszystkich świątyniach miast Zagłębia odbyły się uroczyste nabożeństwa żałobne.

Obniżenie składek ubezpieczalni
powinno być wstępem do rzeczywistej przebudowy ubezpieczeń

Jedną z pozycyj w kosztach wytwórczych, która dość znacznie je podwyższa i uniemożliwia przez to zmniejszenie ceny i przystosowanie jej, jeżeli chodzi o artykuły przemysłowe, w pewnym stopniu do spadku cen artykułów rolnych, są wysokie koszty ubezpieczeń pracowników.

Podkreślano już niejednokrotnie, że podatki państwowe i samorządowe opłaty, sztywne taryfy kolejowe i wysoka skala wpłat na rzecz ubezpieczalni społecznych uniemożliwiają przeprowadzenie na szerszą skalę rewizji cen artykułów przemysłowych.

Ponadto przy dużej skali naszego bezrobocia akcentowano, że te warsztaty pracy, które wbrew obecnym koniecznościom społeczno-gospodarczym racjonalizują się technicznie wyłącznie dla zwiększenia swych możliwości produkcyjnych i potanienia wytwórczości, bez oglądania się na to, jakie skutki to wywiera na zatrudnienie, że te warsztaty są pośrednio faworyzowane przez fakt, że zastępując człowieka maszyną odpadają im wszelkie opłaty, wynikające z ubezpieczeń. Mechanizacja i racjonalizacja przemysłu konieczna w pewnych dziedzinach pracy, w tym wypadku stawała więc przeciw bezrobotnemu, utrwalając stan, w którym rynek pracy posiada nadmiar wolnych rąk.

PODWAŻANIE KALKULACYJ HANDLOWYCH

Nic dziwnego, że w tych grupach przemysłu, które bądź nie chciały iść najprostszą drogą zwiększania prostego swych dochodów przez racjonalizację, mechanizację i automatyzację dla grup, które nie mogły tego uczynić, kwestja już nie z punktu widzenia szerokich interesów gospodarczych państwa, ale ich własnych warsztatów wysuwała się sama przez się na jedno z pierwszych miejsc, jako motyw, który bardzo silnie ważył na kalkulacji handlowej przedsiębiorstwa.

PRZYCICHŁY ATAKI

Od przeprowadzonej w roku ubiegłym reformy ubezpieczeń, gruntowniejszej, jeżeli chodzi o jej system porządku wewnętrznego, rozpoczęła się i trwa do dziś kampanja za usunięciem szeregu postulatów, które wówczas doczekały się realizacji, i za przystosowaniem ubezpieczeń zarówno formą jak i zakresem obowiązku do rzeczywistych naszych potrzeb gospodarczych. Od dłuższego czasu sprawy ubezpieczalni nieco przycichły i ataki ustały. Jedynie lekarze bardzo ostro wystąpili przeciwko przeprowadzonym obecnie zmianom, które ich zdaniem nie poprawią istniejącego stanu rzeczy, a w zakresie pomocy lekarskiej, działań lekarzy i możliwości korzystania przez ubezpieczonych z dobrodziejstw ubezpieczeń nastąpi jeszcze większe skomplikowanie i poważniejszy zamęt.

NARAZIE MINIMUM

Już premjer Kozłowski stwierdził, że reforma nie osiągnęła swego celu. Pisaliśmy swego czasu o jej złych stronach i o potrzebie gruntownej zmiany, a nie przeprowadzania ciągłych „reform reformy", co w rezultacie zaciemnia, a nie wyjaśnia sytuację.

Obecnie podobno zapadły decyzje przeprowadzenia radykalnych zmian w systemie ubezpieczenia, i to w myśl postulatów, wysuwanych przez szerokie sfery ubezpieczonych, przez pracodawców i pracowników oraz w pewnym stopniu przez lekarzy. Zmiany przedewszystkiem mają objąć uproszczenie techniki administracyjnej i pomocy lekarskiej. Być może, że zostanie tu zrealizowany — jeżeli chodzi o lecznictwo — postulat swobody wyboru lekarza. Jeżeli chodzi o wpłaty, to mają one być w zakresie składek ujednolicone, sprowadzone do kilku grup zasadniczych, zryczałtowane. Ponadto sama skala składek ma ulec wydatnemu obniżeniu, które prawdopodobnie ma wynieść 20 do 30 procent na początek, a co jest minimum tego, co stanowi życzenia ubezpieczonych.

Przy przeprowadzeniu tych zmian, linją wytyczną ma być zmniejszenie kosztów administracyjnych i likwidacja znacznej części aparatu biurokratycznego, który dzisiaj jest cichym dyktatorem ubezpieczalni, pogrążając ją w sieci okólników, formuł, ankiet, zestawień i t. p.

Ubezpieczenia społeczne mają przyjąć jako zasadę równowagę finansową. Podobno zasada gromadzenia kapitałów ma zostać usunięta, jako nieżyciowa i nieodpowiadająca potrzebom a nadmiernie obciążająca ubezpieczonych, bo od niej uzależniona jest w dużej mierze bezwzględna wysokość składki. Obecna równowagi finansowa ma kształtować się na znacznie niższym budżetowo poziomie, niż to było dotychczas

POD DYKTATURĄ BIUROKRACJI...

Z tych ułamków projektów, które dotychczas krystalizują się, widać, że obecne zamierzenia idą po właściwej linji, a istnieje tylko obawa, aby nie były zbytnio ścieśnione i sprowadzone do drobnych rozmiarów.

Ostatni eksperyment nie powiódł się; trudno eksperymentować w dalszym ciągu. Trzeba oceniać sytuację realnie, a nie wysnuwać wniosków na podstawie czysto teoretycznych wyliczeń.

Że w ubezpieczalni działały jakieś „ciemne siły", które wprowadzały dezorganizację — to jasne. Naprzykład okólniki, które dotyczyły najistotniejszych spraw, jak np. zakresu pomocy lekarskiej dla ubezpieczonych, wielkości sum, przeznaczonych na środki lekarskie (np. słynny okólnik o 425 zł. na 10 tysięcy ubezpieczonych), wychodziły z niewiadomych źródeł, nie mówiąc już o różnych sprawach tego rodzaju, jak chociażby przesyłanie wezwań płatniczych pracodawcom, tak że jedni otrzymują je, inni nie, nawet mimo kilkakrotnych reklamacyj, co było regulowane zupełnie dowolnie. Widać z tego, że system pracy jest rozmaity, a polecenia idą często drogą całkowicie niesprawdzalną. Ktoś dowcipnie zauważył, że zapytany o to, kto wydał dany okólnik, urzędnik, i to nawet wyższej kategorji (pracujący oczywiście w ubezpieczalni), odpowiada podobnie, jak woźny, że nie wie, że okólnik pochodzi od władz wyższych. To ciągłe zasłanianie się niedostępnem władzą wyższą przy bardzo skomplikowanej hierarchii jeszcze silnie utrudnia rzeczywistą pracę.

Reforma ubezpieczeń jest coraz bardziej sprawą palącą.

Imponujące wyniki rozmachu inwestycyjnego
Otwarcie pierwszej autostrady w Niemczech

Berlin, w maju.

Tworzenie Trzeciej Rzeszy przez rząd obecny wywołało siłą faktu konieczność centralizacji rozlicznych urzędów i instytucyj, które dotąd miały swe centrale w stolicach poszczególnych krajów związków, będąc urzędami krajowemi. Nikogo przeto nie zdziwi, że cały system drogowy w Niemczech podlegał nie jednemu kierownictwu, lecz tylu kierownictwom, ile było krajów i krajików w dawnej Rzeszy. Stąd stan dróg, szczególnie po wojnie, był niejednolity — tu lepszy, tam gorszy. Rząd obecny, przystępując do likwidacji autonomji krajów związkowych, oddał także system drogowy w całem państwie pod nadzór jednego generalnego inspektora, znanego z przewodnictwa na zeszłorocznym międzynarodowym kongresie drogowym w Monachjum, inż. dra Todta.

Olbrzymi plan

Gdy Hitler rzucił w ubiegłym roku hasło odbudowy niemieckiego przemysłu automobilowego, przed nowym kierownikiem systemu drogowego otworzyło się olbrzymie pole pracy. Przemysł samochodowy, obliczony przy istnieniu obecnych barjer celnych głównie na zaopatrzenie rynku wewnętrznego, może się rozwijać korzystnie tylko przy istnieniu systemu dobrych dróg. Hasło Reichsführera dało więc jednocześnie asumpt do podjęcia na szeroką skalę specjalnych dróg, przeznaczonych tylko i wyłącznie dla ruchu automobilowego, a ponadto do naprawy i konserwacji wszystkich innych dróg w całem państwie, podzielonych odpowiednio w całym systemie w zależności od ich ważności.

Takie ujęcie planu pracy pozwoliło z miejsca na zatrudnienie kilkuset tysięcy bezrobotnych. W roku 1934 tylko przy naprawie i konserwacji istniejącego systemu drogowego znalazło zatrudnienie 170.000 robotników, z czego 90.000 bezpośrednio przy drogach, 80.000 zaś w przemyśle, pracującym dla potrzeb kierownictwa systemu drogowego.

Równolegle do tych pierwszych koniecznych przy rozwijającym się ruchu automobilowym prac, kierownictwo systemu drogowego przystąpiło do rozplanowania robót przy budowie autostrad. Pierwsza faza tej pracy objęła 1500 km. oddanych do budowy na najruchliwszych odcinkach w całem państwie. Z owych 1500 km. w tym roku już oddanych zostanie do użytku 350 km., czyli, że dziennie wykonany zostaje kilometr wspaniałej autostrady. Już 19 maja r. b. odbędzie się otwarcie i oddanie do użytku pierwszego odcinka pierwszej wzorowej autostrady niemieckiej między Frankfurtem n/M. a Darmstadtem.

Kierownictwo budowy autostrad pracuje jednocześnie nad rozplanowaniem budowy dalszych 3500 km. dróg, z czego 1500 km. znajduje się na bliższym planie, a 2000 km. na dalszym.

Bezrobocie znikło

Jakie olbrzymie znaczenie dla odbudowy życia ekonomicznego Rzeszy posiada budowa autostrad świadczy fakt, że niezależnie od kilkuset tysięcy zatrudnionych przy wszystkich innych drogach, pracuje przy ich budowie blisko 100 tysięcy robotników bezpośrednio i 150 tysięcy pośrednio, przy budowie mostów, w kamieniołomach, w cementowniach i t. p. Skutek jest ten, że w tych okolicach, gdzie już podjęto budowę autostrad, bezrobocie zniknęło zupełnie.

Co więcej, okazał się brak robotnika na miejscu i musiano sprowadzić tysiące bezrobotnych z wielkich miast, dla których pobudowano na miejscu specjalne wzorowe pomieszczenia. Obozów takich jest w danej chwili przeszło setka, dając pomieszczenie 20.000 robotników. Są w tych obozach osobne umywalnie, pralnie, czytelnie, świetlice, jest radjo i inne kulturalne urządzenia.

Jaki ogrom pracy trzeba pokonać przy budowie autostrad, na to wskazuje choćby fakt, że przy dotychczasowym stanie prac poruszono 60 miljonów metrów kubicznych ziemi. Gdyby z wagoników z tą ziemią utworzyć jeden pociąg, to miałby on 120 tysięcy km. długości, czyli, że opasałby trzykrotnie kulę ziemską. Wykonana dotychczas praca przedstawia 18 miljonów dni roboczych.

Budowa autostrad prowadzona jest w ten sposób, aby o ile możności unikać zakrętów, zmuszających automobilistę do zmniejszenia szybkości, a mimo to nie wpaść w monotonję. W tym celu załamanie, zresztą bardzo nieznaczne, linji autostrady następuje co 6 km., przyczem droga ma tworzyć pewną harmonję z krajobrazem.

10 tysięcy mostów

Budowa autostrad będzie wymagała ponadto przeprowadzenia konstrukcji około 10 tysięcy mostów, z czego 100 wielkich, masywnych konstrukcyj. Między innemi wybudowane zostaną dwa mosty na Odrze, również po dwa na Dunaju, Elbie, Neckarze, jeden na Innie i t. d. Budowa tylu mostów pociągnie za sobą siłą rzeczy wzmożenie produkcji w fabrykach żelaza, stali, betonu, cementu i t. p.

Co jednak najciekawsze, że według słów generalnego inspektora systemu drogowego niemieckiego, budowa autostrad nie pociągnie za sobą żadnych specjalnych obciążeń dla automobilistów. Dopóki autostrady nie będą przedstawiać pewnego gotowego systemu, automobiliści będą korzystać z nich zupełnie bezpłatnie. Później zaś, ponieważ oszczędność jazdy autostradą wyniesie około 30 proc. dzisiejszych wydatków, pewien odsetek tych oszczędności odda automobilista na rzecz dalszej rozbudowy systemu autostrad. Podatek ten jednak zastosowany zostanie w formie najmniej dotkliwej i przez posiadaczy aut, korzystających z autostrad, prawie nieodczuwalnej.

Dzieło — zaiste — olbrzymie i nie należy się dziwić, że Niemcy są z niego tak dumni.

at.

Program uroczystości żałobnych
w Krakowie

KRAKÓW, 15. 5. (PAT.). — Dziś w gmachu urzędu wojewódzkiego w Krakowie pod przewodnictwem woj. Kwaśniewskiego i przy współudziale przedstawicieli miejskich władz państwowych i wojskowych, prasy i Polskiego Radja, odbyło się posiedzenie komitetu programowego uroczystości pogrzebowych marszałka Piłsudskiego w Krakowie. Projektowany program w zarysie przedstawia się następująco:

Uroczystościami kierować będzie gen. Dreszer, wojewoda krakowski i dowódca korpusu krakowskiego. W sobotę dnia 18 b. m. po godz. 7-ej rano na dworzec krakowski zajedzie pociąg żałobny.

O godz. 8 rano na peronie dworca głównego zgromadzą się: p. Prezydent Rzeczypospolitej, rodzina marsz. Piłsudskiego, rząd, szefowie państw zagranicznych, marszałkowie Sejmu i Senatu, korpus dyplomatyczny i generalicja. Trumna ze zwłokami marsz. Piłsudskiego zostanie przeniesiona na lawetę armatnią.

Na wielkim placu przed dworcem będą oczekiwali przedstawiciele duchowieństwa, Sejm i Senat, rada miejska, korpus oficerski, poczty sztandarowe, szwadron szwoleżerów, kompanja marynarki, dywizjon artylerji i inne. Będą uszeregowane do pochodu. Dalszą część pochodu tworzyć będą związek legjonistów, Polacy z zagranicy, organizacje społeczne i urzędnicze. Pochód skieruje się ulicami: Basztową, przez pl. Szczepański dookoła Rynku Głównego, ul. Wiślną i Straszewskiego do Wawelu. Po jednej i drugiej stronie dla utrzymania porządku ustawione będą szpalery wojskowe.

U stóp Wawelu trumnę wezmą na ramiona generałowie i przeniosą ją do katedry na specjalnie przygotowany katafalk. Do katedry na Wawelu wchodzą najwyżsi dostojnicy państwa: p. Prezydent, rodzina Marszałka Piłsudskiego, szefowie państw obcych, prezes Rady Ministrów, marszałkowie Sejmu i Senatu, generalny inspektor sił zbrojnych, rząd, generalicja, korpus dyplomatyczny i duchowieństwo. Pochód czeka na ukończenie uroczystego nabożeństwa żałobnego, poczem defiluje przed trumną Marsz. Piłsudskiego, umieszczoną w katedrze. Na czele pochodu kroczą członkowie Sejmu i Senatu i nie zatrzymując się przechodzą do drugiego wyjścia Wawelu, a stąd na Stradom, gdzie czoło pochodu zostanie rozwiązane.

O godz. 18-ej Wawel zostanie zamknięty, a o godz. 19 odbędzie się wprowadzenie zwłok Marszałka Piłsudskiego do podziemi Wawelu. W tej części uroczystości weźmie udział ściśle ograniczona liczba osób: pan Prezydent, rodzina Marszałka Piłsudskiego, rząd i przedstawiciele państw obcych. W momencie składania zwłok Marszałka na wieczny spoczynek oddanych zostanie nad Wisłą 101 strzałów armatnich, odezwą się dzwony z kościołów krakowskich z dzwonem Zygmuntem. Dzwonom krakowskim wtórować będą dzwony wszystkich kościołów w całej Rzeczypospolitej.

Komitet zwraca się do ludności Rzplitej z prośbą, by nie nadsyłano wieńców, a kwoty na ten cel przeznaczone składano do P. K. O., nr. 444 na budowę kopca Marszałka Piłsudskiego.

Prace klubu B. B.
Nad ordynacją wyborczą

Grupa konstytucyjna BB udała się wczoraj przed południem do Belwederu, gdzie posłowie złożyli podpisy w księdze kondolencyjnej, poczem powrócili do gmachu sejmowego i podjęli dalsze obrady nad projektem ordynacji wyborczej.

Omawiana była w dalszym ciągu ordynacja wyborcza do Sejmu, przyczem zastanawiano się nad ilością podpisów wyborców, potrzebnych do zgłoszenia kandydatury. Nie ustalono, czy wyznaczona ilość podpisów wystarczy już do uznania kandydatury za ważną, czy też ostateczna decyzja zależeć będzie od kolegjów wyborczych.

Padła również propozycja, czy nie należałoby utrzymać proporcjonalnego systemu de Hondta.

Przypuszczają, że zgodnie z decyzją p. premjera Sławka poprzednio wyznaczone terminy zwołania sesji sejmowej i uchwalenia ordynacji będą dotrzymane — z kilkodniowem tylko opóźnieniem, spowodawnem uroczystościami pogrzebowemi.

Min. Laval na Kremlu
konferuje z przedstawicielami Sowietów

LONDYN, 15. 5. (ATE). „Daily Telegraph" donosi, że tematem rozmów ministra Lavala w Moskwie jest sprawa ratyfikacji paktu francusko - sowieckiego oraz projekt paktu wielostronnego nieagresji, rekoncyljacji i niepomagania napastnikowi.

PARYŻ, 15. 5. (PAT.). Specjalny wysłannik „Intransigeant" do Moskwy Schacre donosi, że przedmiotem rozmów były sprawy techniczne wprowadzenia w życie paktu francusko - sowieckiego. Rozmowy na ten temat pozostały w sferze ogólników, gdyż p. Lavalowi nie towarzyszą żadni eksperci.

Ponieważ p. Laval ma wziąć udział w pogrzebie Marsz. Piłsudskiego pobyt jego w Moskwie przedłuży się o 24 godziny. P. Laval wykorzysta ten czas, pisze korespondent, aby omówić z kierownikami polityki sowieckiej zagadnienia gospodarcze i finansowe, zwłaszcza kwestję wzmożenia eksportu produktów francuskich do Sowietów.

„Le Temps" w artykule wstępnym p. t. „Mowy moskiewskie i Polska" przeprowadza analizę oświadczeń Litwinowa i Lavala i raz jeszcze stwierdza, że wizyta francuskiego męża stanu w Polsce pozwoliła rozproszyć wszystkie nieporozumienia pomiędzy Polską a Francją.

Wszystko w tajemnicy

MOSKWA, 15. 5. O rozmowie Lavala ze Stalinem obie strony nie udzieliły nawet półoficjalnych informacyj. Przypuszczalnie znajdzie ona odzwierciedlenie w jutrzejszym komunikacie o całości rozmów moskiewskich, względnie podczas jutrzejszej konferencji prasowej u ministra Lavala.

Laval w mauzoleum Lenina

PARYŻ, 15. 5. (ATE). „Journal des Debats", omawiając podróż ministra Lavala do Moskwy, podkreśla uroczysty charakter przyjęcia. Dziennik zaznacza z ironją, że Lavalowi nie oszczędzono odbycia ceremonji zwiedzenia mauzoleum Lenina, który był nietylko największym wrogiem cywilizacji zachodniej i chrześcijaństwa, ale również tym, który przez podpisanie pokoju w Brześciu na raził Francję na nieobliczalne szkody.

Pismo podkreśla z naciskiem, że Laval winien wykorzystać swój pobyt w Moskwie, aby skłonić przywódców sowieckich do zaprzestania popierania propagandy komunistycznej w Francji.

Głosy prasy francuskiej

PARYŻ, 15.5. (ATE). Dzienniki dzisiejsze, omawiając dotychczasowe wyniki wizyty ministra Lavala w Moskwie, kładą szczególny nacisk na dane rzekomo przez Stalina przyrzeczenie zaniechania komunistycznej akcji propagandowej we Francji, oraz rozbudowy stosunków gospodarczych francusko - sowieckich.

„Petit Parisien" podkreśla, że w przyszłości ZSRR pokrywać będzie swe zapotrzebowania przeważnie we Francji. Według relacyj wymienionego dziennika opracować miano plan, w którym przy regulowaniu należności powstałych naskutek zakupów sowieckich we Francji, część spłat zaliczoną będzie na amortyzację przedwojennych długów rosyjskich.

„Petit Journal" podkreśla, że w rozmowach między Lavalem i Stalinem wziął również udział Woroszyłow.

„Republique" podkreśla, że w systemie, mającym zagwarantować pokój na wschodzie Europy, wziąć muszą udział również Polska i Niemcy.

„Action Francaise" przeciwstawia się zdecydowanie sojuszowi francusko - sowieckiemu, który, zdaniem pisma, sprzeczny jest z zdrowemi zasadami polityki i przynieść może Francji tylko szkody.

Min. Laval
w drodze do Warszawy

MOSKWA, 15. 5. (PAT.). — Minister Laval wyjeżdża dzisiaj o godz. 22.45 do Warszawy.

Reichstag zwołany
dla wysłuchania deklaracji Hitlera

BERLIN, 15.5 (PAT). Zapowiedziane oddawna zwołanie Reichstagu zostało dziś w południe urzędowo ogłoszone na dzień 21 maja, godz. 20. Jako jedyny punkt porządku dziennego figuruje: „Wysłuchanie deklaracji rządu Rzeszy".

Według informacyj, zaczerpniętych przez przedstawiciela PAT'a z najbardziej miarodajnego źródła niemieckiego, deklarację tę złoży osobiście kanclerz Hitler.

Nie ulega wątpliwości, że w exposé swojem wyłuszczy kanclerz następujące punkty: 1) przyczyny, jakie spowodowały krok rządu Rzeszy z dn. 16-go marca b. r., 2) stanowisko Niemiec zajęte po dn. 16-ym marca w czasie rozmów z Simonem i Edenem, 3) stanowisko rządu Rzeszy wobec uchwał powziętych w Stresie i Genewie.

Według krążących pogłosek, exposé kanclerza ma być ujęte krótko i bardzo treściwie.

132 eskadry powietrzne w metropolji
i 100 eskadr w posiadłościach zamorskich
liczyć będzie za dwa lata flota powietrzna Anglji

LONDYN, 15. 5. (ATE.). W artykule rzeczoznawców dla spraw lotniczych podaje dzisiejszy „Daily Telegraph" projekt rozbudowy lotnictwa angielskiego, który jeszcze w bieżącym tygodniu będzie przedmiotem obrad angielskiej rady gabinetowej. Projekt ten przewiduje w ciągu najbliższych dwu lat trzykrotne zwiększenie floty powietrznej w metropolji, a dwukrotne w innych częściach imperjum brytyjskiego.

W metropolji znajdują się obecnie 43 eskadry lotnicze z 490 samolotami. W angielskich posiadłościach zamorskich rozmieszczono 50 eskadr z 530 samolotami. Flota powietrzna Wielkiej Brytanji wynosi w chwili obecnej 93 eskadry z 1020 samolotami. Do kwietnia 1937 r. liczba eskadr w metropolji zwiększona być ma do 128, liczba samolotów do 1460. Jednostki lotnicze w posiadłościach zamorskich pozostałyby niezmienione. Liczebność eskadr jest niejednolita i zależy od typu samolotu. Z samolotów jednomotorowych wchodzi zazwyczaj 12 w skład eskadry, z więcej motorowych 10. Niektóre z eskadr hydroplanów posiadają tylko 3, a najwyżej 5 aparatów. Dziennik zaznacza, że w razie przyjęcia podanego powyżej planu przez Radę Ministrów, angielskie siły lotnicze zrównane byłyby z siłami lotniczemi francuskiemi, rozmieszczonemi w Europie i Afryce północnej. Niemcy — dodaje dziennik — osiągną w niezadługim czasie, albo już osiągnęły ten sam poziom, wobec czego wysunie się konieczność dalszego zwiększenia angielskich sił lotniczych, a mianowicie: 1) przez przyśpieszenie realizacji opracowanego w 1934 r. i przewidzianego na 5 lat planu rozbudowy lotnictwa, tak, by główna część planu była wykończona do kwietnia 1937 r. i 2) opracowanie planu dodatkowego, dotyczącego zarówno zwiększenia liczebności eskadr, jak i wartości bojowej samolotów. W dziedzinie budowy samolotów władze angielskie przeprowadzają badania nowych typów, oraz przystępują do budowy specjalnie szybkiego i ciężkiego samolotu bombardującego, posiadającego w porównaniu z innemi typami znacznie zwiększony zasięg i mogącego mierzyć się z nowemi typami niemieckich samolotów bombardujących.

Znaczki pocztowe
„Kopiec Marszałka Piłsudskiego"

Z okazji sypania kopca marszałka Piłsudskiego postanowiło Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydać 2 znaczki pocztowe po 15 i 25 groszy z napisem: „Kopiec Marszałka Piłsudskiego". Znaczki te będą sprzedawane wyłącznie w agencji pocztowej Kraków—Sowiniec i tylko w okresie sypania kopca.

Ułatwienia wyborcze dla opozycji

ATENY, 15.5. (PAT). W celu ułatwienia opozycji wzięcia udziału w wyborach, rząd zgodzić się miał na odroczenie głosowania na jeden tydzień, t. j. do 9 czerwca.

Anglja zaniepokojona
kolonizacją niemiecką w Afryce

LONDYN, 15.5. (ATE). Pewne zaniepokojenie w opinji angielskiej wywołuje notowany od dłuższego czasu fakt wzmożonej emigracji niemieckiej do dawnych posiadłości niemieckich w Afryce południowo - wschodniej.

Niektóre dzienniki angielskie podają zestawienia statystyczne, z których wynika, że kolonizacja niemiecka w Afryce prowadzoną jest systematycznie. Na terenie Tanganiki znajdowało się w rękach niemieckich w r. 1930 zaledwie 18 proc. uprawnego obszaru. W r. 1933 już 22,2 proc. W tym samym czasie posiadłość angielska spadła z 25 proc. na 21,9 proc. W r. 1930 było 127 kolonij, w 1933 — 502. W tym okresie czasu Niemcy skolonizowali 140.000 ha ziem, leżących odłogiem. Obszar uprawny, zajmowany przez kolonistów niemieckich w 1930 roku wynosił 390.000 ha w 1933 r. — 436.000 ha.

Proces Stawiskiego
w październiku

PARYŻ, 15. 5. (ATE). Izba Oskarżeń przygotowała akt oskarżenia w sprawie Stawiskiego. 20 osób stanie przed sądem przysięgłych. Proces, który wzbudza olbrzymie zainteresowanie w całej Francji, odbędzie się prawdopodobnie w październiku.

Z poselstwa - ambasada
Japonji w Chinach

TOKIO, 15. 5. (PAT.). — Rząd japoński postanowił podnieść z dniem 18 b. m. poselstwo japońskie w Chinach do godności ambasady. Ambasadorem mianowany został dotychczasowy poseł Ariyoszi.

Bank Polski
w piątek nieczynny

Bank Polski podaje do wiadomości, że w piątek 17 bm. w związku z uroczystościami pogrzebowemi marsz. Piłsudskiego, oddział główny w Warszawie oraz wydziały dyrekcji Banku Polskiego będą nieczynne.

Specjalny pociąg
dla posłów i senatorów

Biuro Sejmu i Senatu podaje do wiadomości wszystkich pp. posłów i senatorów, że w piątek wieczorem wyjedzie z Warszawy specjalny pociąg, zarezerwowany dla Sejmu i Senatu do Krakowa. Zgłoszenia na miejsca dla pp. posłów i senatorów należy kierować telefonicznie lub telegraficznie do biura Sejmu (tel. 551-20, wewn. 8).

MAJ	SŁOŃCE	
	wschód	zachód
16	3—41	19—24
	KSIĘŻYC	
	wschod	zachód
	17—42	2—1[illegible]
CZWARTEK	Dł. dnia	Przyb.
	15—43	7—59

Dziś św. Jana Nep.
Jutro św. Paschalisa

Dość pogodnie

Wczoraj w większej części Polski trwała pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanem, natomiast na południowym wschodzie było przeważnie pochmurno, a w Małopolsce Wschodniej i na Pokuciu padał deszcz.

Temperatura o godz. 7 rano wynosiła od 1 st. w Wileńskiem i na Czarnohorze do 10 st. na Polesiu.

Nikłe opady za ubiegłą dobę zanotowano gdzieniegdzie na północy kraju, obfite zaś na Huculszczyźnie.

Przewidywany przebieg pogody do południa dnia dzisiejszego: Po przejściowym wzroście zachmurzenia i przelotnych deszczach, głównie w dzielnicach północnych i zachodnich, dość pogodnie. Temperatura bez zmian. Umiarkowane wiatry południowo - wschodnie i południowe.

WYNAJMUJĘ LETNISKO

170 zł. za pokój z kuchnią

Domki urocze ale nie tanie

Szosa dobrodziejstwem dla letnisk

Kopcący, tak dobrze wszystkim znany „samowarek" kolejki podmiejskiej, sapiąc dychawicznie, sunie w kierunku Jabłonny.

Wzdłuż szyn kolejki wije się szosa zdumiewająco gładka, równa, niebieskawo połyskująca. Ta droga niedawno, bo dopiero w roku ubiegłym, wykończona — to bardzo ważny atut dla właścicieli letnisk w okolicach Buchnika i Jabłonny. Kto pamięta tumany pyłu, jakie wzniecały na skandalicznych drogach tych okolic przejeżdżające samochody, straszliwy kurz, który formalnie stał w powietrzu, wżerając się nawet przez szpary do mieszkań domów, położonych w pobliżu szosy, rozumie dobrze, że wille, budowane w pobliżu głównego traktu, były przed kilku laty jak zadżumione. Nikt w nich nie chciał mieszkać.

Nowa szosa, która coprawda dosyć słono kosztowała, wybawiła nareszcie właścicieli przydrożnych domów od tego kłopotu. Inna sprawa, że wobec kryzysu i zimnego lata tegorocznego sezon letniskowy na tak przepełnionej dawniej linji jabłonowskiej zapowiada się wogóle bardzo słabo...

BUCHNIK NIE NARZEKA

Uprzywilejowane jest raczej pierwsze, najbliższe Warszawy, osiedle letniskowe na tej trasie — Buchnik. Przystanek kolejki — skromna budka z kilku desek sklecona, gdzie niema żywej duszy, nie wygląda zachęcająco. Ale zato naprzeciw ciągnie się na przestrzeni kilku kilometrów cudowny las, należący do dóbr hr. Potockiego. Ten las jest pełen uroku, dziwnie świeży, jakby stopą ludzką nietknięty, niepodobny wcale do suchotniczych, rzadkich lasów podwawerskich, ani wilgocią i ponurym cieniem ziejących gąszczy Czarnej Strugi.

W tym wesołym, słonecznym lesie, ptasim świergotem rozśpiewanym, wznoszą się jednopiętrowe wille i domki letniskowe. Jest ich kilka zaledwie, położonych zdala jeden od drugiego, niektóre są już wynajęte na lato, chociaż zimno i ostatnia śnieżyca majowa wpłynęły niekorzystnie na popyt letników. Zresztą jak wszędzie.

W głębi lasu, w minjaturowym domku, otoczonym ogródkiem owocowym, jest do wynajęcia pokój z kuchnią i dwiema małemi werandkami. Właścicielka zachwala, jak może:

— Wygodnie tu, swobodnie, można po lesie w szlafroku chodzić — za temi brzozami zaraz rzeczka płynie, plaża też jest.

— W ogródku są truskawki, czereśni pewnie nie będzie, bo wymarzły. Las, jak pani widzi, piękny, jak nigdzie pod Warszawą, ptactwa tu mnóstwo, na przyszły rok hrabia ma wypuścić lisy i sarny.

WALKA O NABYWCĘ

— Z aprowizacją niema żadnych kłopotów. Nie to, co dawniej, gdy ktoś wynajął letnisko na zapadłej wsi i musiał iść codzień piechotą trzy kilometry do najbliższego miasteczka i płacić horendalne sumy za każdy produkt. Dziś, gdziekolwiek mieszkać — przyniosą wszystko do domu: mięso, nabiał, pieczywo i taniej niż w Warszawie — byle tylko kupić, byle dać targować.

— Za to mieszkanie żądam 170 zł. za sezon, to się wszystkim wydaje zbyt drogo, a przecież był czas, że brałam za nie 500 zł. za sezon i pieniądze te wpłacano mi już w grudniu, w obawie, żeby komu innemu nie wynająć. Ale teraz i tak jeszcze nie narzekam, bo co roku, chwała Bogu, ktoś wynajmie, a przecież są właściciele will, u których lokale stoją pustkami. Buchnik jest i tak w szczęśliwem położeniu, bo jednak w sezonie wszystko jest przeważnie wynajęte.

Rzeczywiście, następny dom, do którego się zgłaszam, jest całkowicie już zamieszkały, dopiero w następnym znajduję znowu wolny pokój z kuchnią, ale już drożej, bo 200 zł. za sezon. Targować się niema co, właścicielka nie ustąpi, bo „i tak się wynajmie".

Słowem Buchnik nie może zbyt narzekać na zły sezon letniskowy.

Spowodu zgonu marsz. Piłsudskiego wszystkie przedstawienia odwołane

Transmisja radjowa

Pogrzebu marsz. Piłsudskiego

Na trasie konduktu Polskie Radjo ustawiło cztery punkty z mikrofonami, przez które transmitowało na całą Polskę przebieg uroczystej eksportacji z Belwederu do Katedry: 1) Belweder — balkon pałacowy, 2) Koszykowa róg Alei na dachu „Dworku na rozdrożu", 3) na dachu kościoła Jezuitów przy ul. św. Jana, 4) w nawie głównej Katedry św. Jana. Pozatem w Katedrze umieszczono mikrofony na chórze na balkonach i w pobliżu ołtarza głównego. Podczas eksportacji punkty transmisyjne uruchamiano kolejno w miarę posuwania się konduktu.

W piątek podczas przewiezienia zwłok ś. p. marszałka Piłsudskiego na lotnisko Mokotowskie, wzdłuż całej trasy (plac Zamkowy, Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat, Aleje Ujazdowskie, 6-go Sierpnia, Topolowa) będą również ustawione mikrofony sprawozdawcze Polskiego Radja. Z lotniska Mokotowskiego transmitowany będzie przebieg defilady wojskowej przed Zwłokami Marszałka, a następnie załadowanie trumny do wagonu na bocznicy kolejowej przy lotnisku.

Wzdłuż trasy pociągu towarzyszyć będzie żałobnemu pociągowi specjalny sprawozdawca Polskiego Radja, który z każdego miejsca postoju telegrafować będzie do Warszawy przebieg uroczystości. Sprawozdania te nadawane zostaną natychmiast przez mikrofon. Ośmiu reporterów Polskiego Radja odlatuje w piątek specjalnym samolotem do Krakowa, gdzie wraz z reporterami krakowskimi przeprowadzą transmisję złożenia Zwłok Marszałka Piłsudskiego na Wawelu.

Francuska radjofonja przysyła specjalnego reportera Antoine, Niemcy 2-ch reporterów z Królewca i Wrocławia. Węgry będą transmitować uroczystości za pośrednictwem reporterów niemieckich. Bułgarja przysyła reportera, który dla radjofonji swojego kraju będzie przesyłał sprawozdania telegraficzne.

Pomoc sanitarna

w czasie pogrzebu marsz. Piłsudskiego

Władze wojskowe wspólnie z władzami Pol. Czerwonego Krzyża zorganizowały na trasie eksportacji pomoc lekarską dla wojska i ludności cywilnej, oraz stałą pomoc lekarską przy Katedrze w czasie wystawienia Zwłok na widok publiczny. Podczas eksportacji uruchomiono cztery punkty sanitarne: 1) u wylotu ulicy Klonowej za pałacem Belwederskim, 2) Nowy Świat 1, 3) gmach Komendy m. Warszawy, 4) stały przy Kanonji koło Katedry. Patrole Polskiego Czerwonego Krzyża pełnią służbę na następujących punktach: 1) wylot Bagateli, 2) Gł. Inspektorat Sił Zbrojnych, 3) zbieg 6-go sierpnia i Koszykowej, 4) Piusa XI, 5) plac Trzech Krzyży, 6) gmach BGK., 7) Chmielna, 8) Świętokrzyska, 9) Traugutta, 10) Komenda m. Warszawy, 11) Trembacka, 12) Miodowa.

Punkt zborny dla dzieci zaginionych: Trembacka 11 — zarząd Warszawskiego Okręgu P. C. K., telefony: 214-12, 687-13. Ogólne kierownictwo opieki sanitarnej spoczywa w rękach naczelnego lekarza garnizonu warszawskiego.

Mały motorek źródłem potężnej energji

Wynalazca nie ma pieniędzy na model

Wynalazczość nie stanowi wyłącznego przywileju ludzi, mających za sobą długie lata naukowych studjów teoretycznych. Wiemy, że częstokroć najbardziej rewelacyjnych i owocnych w skutki odkryć, genjalnych w swej prostocie, dokonywały jednostki, którym przypadek odkrył jakiś nieznany przejaw natury, bądź niezbadane jeszcze prawo fizyczne. Mijały czasem długie lata, zanim taki wynalazek ujrzał światło dzienne i znalazł praktyczne zastosowanie, a sam wynalazca pomimo posiadanego skarbu chodził nagi, bosy i głodny.

Ciekawym przykładem golgoty wynalazców jest los Dunikowskiego, którego niewątpliwie cenne odkrycie, dało mu w konsekwencji aresztowanie i proces. Nadszedł jednak dzień rehabilitacji i dziś nie kwestjonuje się już istoty wynalazku, mającego przed sobą duże moliwości rozwoju.

Do naszej redakcji zgłosił się p. J. Z., były właściciel fabryki chemicznej, zrujnowany dzięki złej konjunkturze kryzysu, potem urzędnik, dziś zredukowany bezrobotny. cierpiący ostatnią nędzę. Przez 25 lat cały wolny czas poświęcał badaniom właściwości fizyko mechanicznych i opracował nowy przyrząd dźwigowy, który każdą siłę obrotową zdolny jest powiększyć kilkakrotnie nie tracąc nic z jej szybkości.

— Dzisiaj — powiada wynalazca, — powiększenie siły obrotowej za pomocą znanych sposobów odbywa się kosztem szybkości, lub naodwrót. chcąc powiększyć szybkość — tracimy tyleżsamo na sile. Znalazłem sposób zapobiegania takim stratom i skonstruowałem przyrząd, dzięki któremu siła każdego motoru — nawet elektrycznego przeszedłszy przez mój przyrząd dźwigowy wyjdzie z niego 3—4 razy powiększona. W rezultacie zapewnia więc on oszczędność około 60—70 procent paliwa, co może dać rewelacyjne wyniki przy wszelkich motorach, np. samochodowych, lotniczych i innych.

Jaka jest realna wartość tego wynalazku i możliwość jego praktycznej realizacji, ocenić mogą tylko fachowcy, gdyż przyrząd taki musi przejść ogniową próbę eksperymentów. Sygnalizujemy sam fakt, niewątpliwie bardzo interesujący.

P. Z. znajduje się dziś w warunkach tak ciężkich, że niemoże się zdobyć na budowę przyrządu, bez pomocy zzewnątrz, pomimo, iż koszt budowy wyniósłby wszystkiego około 150 zł. Miał już raz gotowy aparat dźwigowy swojej konstrukcji, lecz wierzyciele opieczętowali mu go i złożyli w piwnicy, gdzie zardzewiał i uległ zniszczeniu. Wynalazca, człowiek starszy, niema dziś żadnej pracy zarobkowej i obiad dla bezrobotnych jest jego jedynem pożywieniem.

Gdyby kogoś z naszych czytelników zainteresował wynalazek i osoba autora, możemy służyć nazwiskiem i adresem w naszej redakcji (w godz. 12—2). Ofiary i zgłoszenia pomocy prosimy kierować do administracji naszego pisma, Zgoda 1 — dla J. Z.

Echa sporów o majątek Sztekkera

P. Melcer Rutkowska contra Sztekkerowa

W Sądzie Grodzkim w Mińsku Mazowieckim toczył się proces, będący echem zażartych sporów, wynikłych po śmierci znanego atlety, Teodora Sztekkera.

Po zmarłym atlecie pozostał majątek ziemski w powiecie błońskim, Chawłowo. Druga żona atlety, p. Marja Melcer - Rutkowska, wyznaczona została, opiekunką dwojga dzieci, Eryka i Elżbiety. W związku z tem rościła sobie prawo do zarządu majątkiem.

Jak wiadomo, Sztekker pozostawił trzecią żonę, p. Jadwigę Sztekkerową, z którą nie miał dzieci. Wdowa rościła sobie również prawo do jednej trzeciej spadku po siłaczu. Ponieważ p. Melcer - Rutkowska nie dopuszczała do zarządu majątkiem p. Sztekkerowej, wynikły z tego powodu rozmaite nieporozumienia i tarcia, które wreszcie znalazły swój epilog w sądzie.

Pewnego dnia p. Jadwiga Sztekkerowa przyjechała do Chawłowa, chcąc zabrać należną jej jedną trzecią majątku. W domu nie zastała nikogo, drzwi były zamknięte na kłódkę. Po długich kołataniach wyszła wreszcie służba, która oświadczyła, że p. Melcer - Rutkowskiej niema w domu. Wdowa po atlecie zażądała wydania sobie kluczy od jednej trzeciej części domu. Służba klucze żądane oddała i p. Sztkkerowa zamknęła niektóre pokoje i zabrała ze sobą klucze.

Kiedy druga żona atlety dowiedziała się o tem, przyjechała do Chawłowa i nałożyła swoje kłódki na zamknięte już drzwi, a następnie wystosowała skargę do Sądu Grodzkiego, zarzucając p. Sztekkerowej samowolę.

W Sądzie Grodzkim w charakterze świadka występował adw. Witold Rościszewski, który jako radca prawny p. Sztekkerowej prowadził jej sprawy i dokładnie orjentował się co do charakteru sporu pomiędzy żonami atlety.

Po obronie adw. Mieczysława Prószyńskiego, sąd uznał, że w działaniu p. Sztekkerowej nie było samowoli i uniewinnił ją, wychodząc z założenia, że cały spór ma wyłącznie charakter cywilny.

Student defraudant pozbawiony prawa studjowania

Sąd dyscyplinarny Uniwersytetu Warszawskiego rozpatrywał sprawę studenta wydziału przyrodniczo - matematycznego, Izaaka Schönbrunna, który w swoim czasie skazany został prawomocnym wyrokiem sądowym za zdefraudowanie weksli wartości 46 tysięcy złotych na karę 2 lat więzienia. Student defraudant nie stawił się na rozprawę dyscyplinarną i odbyła się ona zaocznie. Sędzia uniwersytecki skazał Schönbrunna na najwyższą karę przewidzianą w ustawie akademickiej, a mianowicie pozbawienie prawa studjowania we wszystkich wyższych uczelniach.

Proces kolejek w apelacji

Na dzień 6 czerwca r. b. Sąd Apelacyjny wyznaczył termin interesującej ogół mieszkańców Warszawy sprawy kolejek dojazdowych o eksmisję z granic miasta.

Na posiedzeniu tem rozpatrzone zostaną dwie skargi kolejek, jedna na rygor natychmiastowej wykonalności wyroku Sądu Okręgowego, druga zaś wiążąca się już z merytoryczną częścią sporu.

Organizator band przemytniczych

ze swymi kamratami przed sądem

Warszawski Sąd Okręgowy, wydział IV karno-skarbowy wyznaczył już terminy dwu procesów niebezpiecznego przemytnika Symchy Węgrowicza, który był organizatorem szeregu band na pograniczu polsko-sowieckim.

Zuchwały przemytnik stał równocześnie na czele dwu odrębnych szajek przemytniczych, liczących 18 osób. W kronikach sądowych jest to niewątpliwie rzadki wypadek.

Obie te bandy zdołały przemycić na szkodę skarbu ogromne ilości jedwabiu, tytoniu i galanterji metalowej z Prus. Przemytnicy byli świetnie zorganizowani, o czem najlepiej świadczy fakt, że posiadali nawet własne samochody ciężarowe do przewożenia szmuglowanych towarów.

Na dzień 24 maja r. b. wyznaczony został proces pierwszej bandy z Węgrowiczem na czele, zaś na dzień 11 czerwca — rozprawa przeciwko drugiej bandzie, którą dowodził również ten sam Symcha Węgrowicz.

Bezczelny pasek w „Taniem źródle"

Surowe kary aresztu

na handlarzy krepą i portretami

Starosta grodzki prasko-warszawski ukarał Genię Szwarcberg, właścicielkę przedsiębiorstwa p. t. „Tanie źródło" przy ul. Targowej 36, dziesięciodniowym bezwzględnym aresztem za bezprzykładne paskowanie sprzedawanemi opaskami żałobnemi, a mianowicie żądanie za jedną opaskę 1 zł. 10 gr., podczas gdy cena takiej opaski wynosi przeciętnie od 50 do 60 gr. Szwarcberg została niezwłocznie po rozprawie osadzona w areszcie.

Starostwo grodzkie śródmiejsko-warszawskie ukarało 14 b. m. Mieczysława Stelmacha, zam. przy ul. Złotej 57, 14-dniowym bezwzględnym aresztem za to, że zaczepiał on w natarczywy sposób przechodniów i przypinał im żetony z podobizną ś. p. Marszałka Piłsudskiego, za które pobierał ofiary, a więc przekroczył przepisy o zbiórkach publicznych.

W związku z tem starostwo grodzkie śródmiejsko - warszawskie uprzedza przed nabywaniem takich żetonów u nieupoważnionych do tego osobników.

15 lipca odsłonięcie

Pomnika Curie-Skłodowskiej

Model pomnika Curie-Skłodowskiej, wykonany przez art. rzeźb. p. Nitschową, został już zaaprobowany przez Zarząd Miejski. Oddano go do odlewu. Będzie on wykonany na 1 lipca. Odsłonięcie pomnika ma nastąpić 15 lipca. Pomnik wyobraża wielką uczoną w postaci stojącej. Cała postać, wielkości 1,95 m., tchnie głęboką myślą. Pomnik stanie na postumencie granitowym 1½ m. i wzniesiony będzie przed gmachem Instytutu naukowego imienia Wielkiej Uczonej.

Zburzenie „Łobzowianki"

Na jej miejscu powstaną kwietniki

W ciągu wczorajszego dnia zburzono wszystkie budynki położone na terenie dawnej „Łobzowianki". Nastąpiło to wskutek zarządzenia starostwa grodzkiego śródmiejsko-warszawskiego wobec stwierdzenia urzędu inspekcyjno-budowlanego, że budynki te grożą bezpieczeństwu publicznemu i oszpecają wygląd miasta. Przed zburzeniem usunięto kilka osób, które bezprawnie zamieszkiwały w tych zabudowaniach; dostarczono im zastępczych mieszkań. Jak wiadomo, „Łobzowianka" leży na t. zw. placu na Rozdrożu. Obecnie na placu tym urządzone będą kwietniki.

Magistrat przeciwko Elektrowni

Pierwsza rozprawa sądowa

Dowiadujemy się, że proces sądowy w głośnej sprawie powództwa Gminy m. st. Warszawy przeciwko Francuskiemu Towarzystwu Elektryczności o uznanie koncesji za wygasłą odbędzie się w początkach przyszłego miesiąca.

Pierwszy termin merytoryczny dla rozpatrzenia powództwa wyznaczony ma być na dzień 7 czerwca r. b. w Wydziale II Handlowym Sądu Okręgowego. Na posiedzeniu tem po wysłuchaniu pełnomocników obu stron zapadną decyzje co do powołania biegłych, którzy zbadają gospodarkę koncesjonarjuszów Warszawskiej Elektrowni.

Warszawska giełda pieniężna

w dniu 15 maja

Dewizy: Belgja 89.85, Gdańsk 100.00: Holandja 359.50, Londyn 25.93, Nowy Jork 5.31½, Nowy Jork (kabel) 5.31 i pięć ósmych, Oslo 130.30, Paryż 34.99½, Praga 22.16, Szwajcarja 171.75, Stokholm 133.70, Włochy 43.85. Obroty średnie, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.37½. Rubel złoty — 4.79. Dolar złoty — 9.23½. Gram czystego złota — 5.9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach pryw. — 186.00. Funt sterl. (banknoty) w obrotach pryw. 26.10.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowl. na 40.50; 7 proc. poż. stabilizacyjna 61.00—61.25 (odcinki po 500 dol.) 62.00 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna 106.00; 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 51.00; 5 proc. konwersyjna 68.00; 6 proc. poż. dolarowa 80.00—79.63 (w proc.); 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 60.50; 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. i 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. i 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego. 83.25; 7 proc. L. Z. ziemskie dolarowe 47.50—47.00; 4½ proc. L. Z. ziemskie 48.00; 4,5 proc. L. Z. Warszawy 65.00—65.25; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 57.75—57.50.

Akcje: Bank Polski 87.50, Starachowice odcinki po 100 zł. 31.50, Haberbusch 42.50—40.50. Tendencja dla pożyczek państwowych i listów zastawnych niejednolita, dla akcyj — przeważnie słabsza. W obrotach pryw. pożyczki dolarowe: 8 proc. państwowa z r. 1925 (Dillonowska) 91.50 (w proc.): 7 proc. śląska 72 (w proc.); 4 proc. st. m. Warszawy 71 (w proc.).

Pełna tabela loterji

9-ty dzień ciągnienia IV-ej klasy

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Po 10.000 zł. Nr.: 7493 57461 76676 956636 102911 126158.

Po 5.000 zł. Nr.: 3458 18610 53313 53509 59623 102655 109279 145908 150891.

Po 2.000 zł. Nr.: 1638 5038 14003 20054 22314 25090 50856 56556 58067 71722 83418 85468 91357 98691 99180 99891 103329 106793 132004 161382 169530 177782 37749 118454.

Po 1.000 zł. Nr.: 659 5928 7513 11222 15534 18355 19189 22882 24699 44080 46694 47301 53182 57892 74510 82430 86283 88256 114286 118946 134494 144716 148042 156448 157998 160308 169908 173462 174403 176513 184400 184582.

Wygrane po 200 zł.

18 40 335 681 744 931 44 1194 143 245 540 603 832 909 2040 132 215 370 509 648 786 825 46 66 929 3041 110 57 282 348 554 618 48 727 970 4164 70 249 60 340 462 532 64 71 673 719 26 5054 69 72 117 23 76 88 378 494 551 878 81 919 63 6031 77 244 436 500 958 7027 28 328 530 713 14 86 975 86 93 8293 398 524 38 652 65 720 38 48 57 9018 98 114 91 329 631 34 782 832 10072 76 326 471 635 698 11137 215 447 741 849 986 98 12124 25 81 550 860 967 72 13061 294 418 63 568 717 32 96 842 46 54 99 963 14028 148 372 93 405 567 836 87 15207 98 320 456 88 524 776 897 928 47 16022 40 98 384 503 22 627 17235 76 330 508 632 46 761 968 87 18004 80 100 41 254 300 86 543 906 7 38 92 19065 179 544 64 662 89 711 62 84 919 92

20031 35 64 151 267 340 427 33 77 639 83 765 892 21064 65 106 251 349 96 566 818 51 939 22015 33 85 172 90 250 74 331 56 410 522 66 86 23026 44 160 253 530 642 78 721 819 941 24340 56 770 835 56 909 63 73 25018 448 564 765 75 953 26009 72 337 91 410 38 586 601 799 896 970 27047 187 261 90 308 599 817 914 28072 109 22 25 538 666 794 883 29074 868 998 30071 113 52 211 60 74 91 517 657 719 41 53 31 287 318 36 682 764 809 10 968 32049 190 409 23 512 84 609 62 943 72 33073 212 82 79 465 570 764 77 836 34061 257 387 466 528 39 70 67 841 35023 187 390 429 53 524 754 36198 283 457 536 600 30 58 911 98 37170 227 49 337 47 452 58 627 670 731 86 831 33 900 84 93 38133 89 464 069 39103 35 303 65 263 6 553 65 638 66 735 42 831 58 89 40020 131 236 44 54 583 601 739 837 90 954 41190 367 494 600 10 86 723 801 916 42201 89 603 60 94 762 75 975 43028 50 179 291 302 9 408 538 660 700 26 815 66 67 97 44076 95 130 37 99 202 9 49 560 630 706 22 45098 269 443 89 683 752 963 78 80 46063 132 45 238 382 669 702 28 47021 98 462 553 36 745 913 31 48050 64 96 297 303 69 785 847 49065 117 31 80 220 38 341 426 51 602 72 734 844 904 25.

50046 171 284 89 336 71 78 633 752 73 84 51062 239 368 450 83 518 602 8 15 26 796 989 52026 97 165 376 637 81 824 48 53085 118 44 208 13 76 312 30 76 540 99 618 19 30 44 776 93 946 54119 325 59 436 604 53 764 870 921 85 96 55015 33 105 59 80 234 63 347 457 82 531 56 98 684 56017 123 88 428 78 602 95 772 994 57031 48 133 223 348 585 637 817 20 45 86 58039 186 312 20 61 513 697 707 59114 27 42 387 95 418 23 24 62 509 68 669 814 29 47 81 91.

60081 109 70 75 211 60 332 78 595 637 61082 291 317 61 416 575 616 34 711 39 42 57 89 835 59 77 937 62010 198 362 494 556 85 600 54 906 63006 8 56 124 74 210 407 70 943 50 65 64139 56 57 92 506 44 57 62 74 619 91 808 921 65079 121 454 78 564 604 14 85 66022 209 379 626 77 780 67331 79 94 497 525 721 98 848 86 939 91 68276 315 23 46 78 417 577 633 72 68 85 755 84 97 838 933 69009 125 34 41 49 55 302 38 551 64 71 83 650 842.

70609 299 359 530 92 648 66 751 931 71190 215 450 650 786 90 930 77 72022 146 53 309 72 85 455 559 621 75 739 852 922 49 73020 189 223 325 52 6568 409 86 731 976 74078 268 75 514 850 75015 191 283 312 577 640 763 90 881 999 76109 71 75 82 92 250 357 82 566 82 97 601 14 99 808 900 72 77254 316 65 583 94 646 72 78092 114 36 214 27 327 639 760 830 37 905 80 79072 103 14 18 95 279 82 508 679 87 729 79 88 808 915.

80001 55 141 98 276 369 78 456 754 909 36 77 81298 409 777 830 82037 123 60 326 89 99 728 70 83001 255 83 333 415 602 767 96 997 84001 337 498 539 743 915 30 57 85062 270 388 456 72 690 86072 207 16 31 53 85 318 78 540 791 87001 46 66 243 305 603 55 66 89 778 824 941 61 88013 60 136 341 405 87 559 677 724 28 968 82 89028 63 115 65 89 286 392 412 52 96 657 858 960.

90054 64 107 241 59 96 344 79 82 489 681 729 900 30 54 91021 108 16 29 321 488 540 57 96 601 63 719 858 924 71 92054 202 706 47 942 50 51 89 93218 300 545 70 694 716 22 56 81 810 74 971 94041 253 401 35 42 542 55 848 934 95078 200 69 343 589 670 88 797 817 29 91 920 82 96071 95 369 470 550 72 96 681 716 41 818 63 80 97120 201 99 395 407 29 92 576 645 753 835 905 98033 87 149 82 478 543 621 57 69 83 888 92 991 99210 55 600.

100144 311 78 96 318 56 463 83 595 776 842 917 85 88 101073 160 79 330 411 42 608 724 804 908 78 102088 135 75 81 86 209 51 383 498 591 617 29 767 807 28 949 103055 99 343 83 87 524 727 70 968 104197 214 324 633 700 76 80 95 852 945 105058 108 215 502 675 831 905 93 106044 106 62 88 345 94 584 602 20 813 107019 106 28 245 54 327 95 412 526 84 683 98 703 804 6 10 28 63 932 77 108032 160 95 219 394 463 65 97 641 706 109401 23 98 727 847 909.

110031 50 58 137 51 60 95 200 5 44 412 63 600 47 61 774 836 76 111011 31 83 193 217 73 302 570 627 99 709 960 112075 317 570 614 838 60 113023 191 216 443 57 622 70 764 77 812 96 97 917 61 114054 350 69 408 40 66 502 690 93 99 783 801 35 903 84 115018 252 395 496 663 725 838 116194 233 79 446 57 66 642 753 870 903 117050 61 123 40 208 40 303 93 422 28 761 800 45 960 91 118012 183 293 368 548 76 84 743 45 928 70 119016 374 474 503 16 23 27 52 688 738 82 897 953 89 91.

120579 739 53 56 825 982 121238 43 64 342 74 432 76 566 83 638 745 836 52 122204 6 421 667 830 931 40 42 123021 24 140 209 43 65 330 446 69 78 511 725 826 922 124203 322 467 567 690 933 125118 64 247 324 473 573 632 35 126025 67 105 251 398 473 503 919 90 127173 332 437 72 544 75 813 40 78 925 64 91 128066 71 148 58 76 458 579 602 129022 318 22 82 629 761.

140030 296 369 416 505 20 851 75 908 131006 25 44 116 64 323 52 77 90 95 465 95 849 948 77 133356 496 701 838 66 922 134060 136 248 524 636 767 831 912 73 135108 308 96 488 528 943 97 136351 62 467 622 789 841 950 70 137042 102 88 330 98 404 39 543 46 615 738 906 31 38 138026 146 65 296 358 72 557 86 694 816 36 45 139008 27 69 75 146 71 76 220 98 381 598 620 763 859 957.

140069 402 715 839 141668 709 911 58 142341 464 555 89 143032 70 250 338 490 502 845 924 144011 70 275 423 721 32 875 82 923 73 145085 112 18 90 91 260 421 37 642 91 776 812 910 35 85 146053 150 88 270 383 648 147231 50 455 63 68 506 18 698 951 148062 73 208 71 310 934 149020 65 133 45 66 80 417 80 581 816 34 38 55 912 150063 272 328 476 696 771 86 312 901 66 151052 70 99 132 84 405 53 85 644 55 947 91.

152044 81 176 306 484 584 664 887 97 984 89 153198 383 417 518 31 43 676 880 954 154137 80 275 343 605 13 794 982 96 98 155526 626 745 93 802 33 963 68 156170 268 345 456 554 702 919 157131 238 305 84 551 99 678 158093 96 121 59 356 417 682 823 31 159048 142 58 269 342 445 568 668 724 89 837 903 05 13 64

160126 229 64 85 351 69 650 829 957 161086 261 350 455 70 77 680 937 162097 321 418 96 542 52 72 680 797 163028 56 139 62 226 51 61 359 730 808 164052 113 471 593 630 964 165005 188 281 335 56 67 402 87 539 804 47 949 166015 54 94 185 306 37 446 99 559 626 92 746 97 869 963 167067 215 69 481 548 63 675 92 794 955 168955 437 42 53 581 699 770 169014 69 378 80 452 613 738 898

170026 177 89 225 61 456 94 511 626 787 908 37 171104 246 82 333 601 931 172159 203 37 46 63 386 91 506 629 46 57 718 69 73 950 60 173075 104 16 266 342 48 60 85 408 34 50 844 174063 80 231 95 99 329 66 404 611 700 903 11 31 175127 230 62 85 310 424 27 30 72 673 756 96 828 41 901 75 176125 379 457 567 826 31 959 177204 32 92 494 509 52 956 178010 116 74 370 84 96 415 43 57 83 502 54 716 80 48 70 179142 417 33 512 19 678 714 79 805 86 96

180070 95 178 233 73 362 75 92 484 520 26 49 93 692 756 60 809 14 74 985 181123 292 308 424 49 997 182064 373 509 15 752 861 183003 144 66 308 787 869 184046 55 84 118 321 32 74 404 27 548 694 718 947.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

126 52 414 96 1293 94 351 89 521 2436 49 3005 122 69 368 467 843 901 4059 667 876 5057 93 295 308 897 6328 414 662 7100 69 80 500 607 8761 9294 344 92 95 419 54 10087 109 22 538 11070 171 263 451 533 642 798 12279 83 312 58 89 450 607 29 757 14500 748 80 15182 16080 145 352 628 855 67 81 901 17116 76 261 424 538 93 600 39 18444 74 511 70 871 19394 423 641 53 702 25

20040 217 328 64 619 914 42 53 21275 776 85 86 22046 496 664 761 861 990 23002 148 94 387 732 37 970 24071 144 593 647 882 25006 547 713 996 26201 343 414 635 759 27022 101 993 28136 326 49 570 634 872 29386 706 945 30080 117 416 532 782 850 31126 243 306 93 431 570 674 32333 421 960 83 33317 542 689 756 844 34411 14 587 700 11 853 965 35069 485 812 36117 924 831 673 913 37016 114 237 339 595 610 721 823 38128 253 487 706 825 39149 380 924 80 40021 79 294 435 510 47 62 625 709 41143 336 71 491 765 949 42107 241 784 43030 256 569 714 876 44160 431 54 596 754 918 78.

45026 52 66 89 118 233 93 415 32 46031 174 384 633 90 47224 531 655 726 29 810 21 75 976 48131 212 28 52 554 614 47 49611

50231 95 594 639 65 724 819 51035 336 767 830 907 52058 301 775 53010 167 262 92 555 888 54383 86 514 16 738 942 58 55002 122 256 61 461 809 74 56158 243 74 57005 94 157 312 23 942 58088 206 337 469 644 95 863 959 96 59155 406 607 910 48.

60008 330 492 898 910 21 61114 368 425 701 62127 928 77 63059 140 250 323 462 74 810 75 64120 852 975 65080 85 182 374 657 66100 427 44 952 67057 165 214 24 621 712 925 56 71 68592 685 725 47 69142 358 802

70023 83 275 396 685 89 71279 547 881 92 72520 718 61 860 945 66 73026 76 78 374 468 621 97 942 77 88 74156 242 63 483 583 75322 407 76157 273 710 350 937 51 91 77087 212 548 725 59 975 78065 161 231 403 07 658 66 780 816 56 79186 358 703 44.

80023 145 245 82 309 55 417 592 898 926 81342 411 611 87 82069 185 604 76 972 83117 425 94 520 82 84224 77 316 400 624 723 85183 424 86297 715 45 79 977 87166 295 97 361 434 46 69 506 59 617 702 88762 875 89146 338 535 844 989.

90308 421 25 574 606 76 742 874 91120 31 289 941 57 92000 357 615 930 93064 73 196 283 363 98 674 898 979 94089 99 169.

95106 15 455 962 96072 113 841 97140 308 467 538 668 928 98277 309 77 589 633 936 82 99054 554 948.

100235 59 387 567 878 101041 514 89 721 809 76 925 102009 18 113 367 530 735 994 103072 87 106 51 367 530 735 994 104164 257 85 86 105193 270 95 302 17 665 77 813 106222 510 720 107030 112 204 657 714 48 835 51 66 94 939 108183 220 396 507 48 916 64 80 109195 628 738 940

110143 427 813 991 111208 97 377 475 727 883 905 112071 565 726 806 61 71 938 113086 55 375 496 970 114059 136 358 506 744 115005 74 756 931 46 116331 34 90 569 85 117062 474 639 56 118376 533 679 984 119545 827

120142 478 535 839 978 121303 521 48 914 122402 579 98 636 735 814 123013 249 318 525 690 700 963 124169 306 33 596 924 125055 226 57 378 535 98 126707 15 127188 297 532 84 690 821 44 57 89 917 128087 110 51 261 129445 553

130194 660 741 824 63 131026 308 920 132049 109 540 133463 931 134185 323 79 95 553 704 135290 307 519 822 136419 567 936 41 137541 629 138055 352 482 636 83 787 999 139080 506 683 796.

140044 61 68 281 545 692 779 877 141038 53 222 383 142143 323 87 576 673 773 942 143388 573 866 144213 80 99 485 551 145052 254 578 804 86 956 146192 439 64 703 881 147090 501 66 640 738 148163 592 149166 766 73 805 150086 178 215 311 151638 324 152014 28 388 94 596 153297 574 853 71 154009 69 429 917 155046 107 25 350 156178 279 472 90 541 680 157132 208 87 314 835 158244 759 159191 204 60 92 630 911.

160086 135 238 87 345 89 445 161077 290 364 529 919 162067 360 501 813 24 922 163305 633 775 835 38 164205 19 341 510 694 165003 75 213 523 785 88 166330 546 787 167495 168131 46 61 66 206 360 575 809 169079 152 226 516 741 90 92 973 170318 81 615 903 171038 59 475 537 745 172216 483 505 651 173189 640 174278 647 762 63 854 96 902 175051 376 593 608 839 97 176040 629 791 866 177144 248 333 46 435 99 515 43 681 178458 649 925 179214 321 80 92 9221

18087 98 129 522 734 70 181068 396 526 65 846 48 182171 97 268 323 32 72 563 183139 93 253 619 184034 142 603 74 724.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Po 10.000 zł. Nr.: 1339 121827 145240 183563.

Po 5.000 zł. Nr.: 19059 58548 132381.

Po 2.000 zł. Nr.: 2254 11371 17982 22898 41827 47369 76318 88883 92847 98330 102262 105771 114833 132269 142279 149191 153136 156732 157571 166235 174782 180425.

Po 1.000 zł. Nr.: 6402 12616 20904 26597 31251 33556 35584 67197 71742 73160 79276 83958 86736 89308 90998 91126 98714 103915 106026 111452 123168 131980 136900 139758 145835 148041 150035 151443 153474 156105 164533 167819 172874 174720 176377 179107 179418 184878.

Wygrane po 200 zł.

130 359 494 639 1121 466 194 964 2012 107 90 349 507 43 993 3003 468 636 56 831 4025 125 73 328 512 654 902 5016 168 255 327 6030 34 87 682 788 818 7264 448 527 750 977 8120 54 304 753 985 9031 262 84 307 10415 961 11430 54 69 504 51 615 45 824 12193 611 30 915 22 13063 77 667 939 14220 471 795 859 15293 341 448 550 617 51 74 16045 179 253 482 710 34 48 860 91 988 17044 441 574 18066 446 867 19104 47 389 401 595 678 726.

20201 310 44 407 552 57 729 75 21382 609 38 22249 391 95 475 589 23004 42 52 93 147 330 740 977 24270 391 476 642 718 899 25315 33 432 720 822 26304 419 769 813 58 27050 158 406 43 920 25 28034 116 233 352 481 693 719 887 904 29440 30175 213 468 31135 59 967 32275 355 577 33017 442 653 702 17 960 34371 717 866 35098 199 36166 328 87 670 997 37071 38194 314 605 732 819 39131 257 434 691 736 808 40017 167 332 682 933 41154 9122 71 90 42076 251 470 550 702 888 43053 313 601 44055 54 1224 319 653 742 75 845 45101 46 75 316 521 43 766 77 87 46040 95 259 606 829 905 47091 137 71 218 354 80 589 908 48055 542 95 49072 150 427 975.

500424 530 692 708 56 895 51150 375 78 52011 117 30 70 480 925 53043 458 697 914 64 54017 292 394 647 55240 331 834 56075 256 86 493 832 35 947 57134 200 588 703 54 58086 278 601 59111 209 308 449 619 810 60024 65 647 887 61047 324 648 52 717 62002 69 96 104 76 465 583 956 63003 563 756 64011 408 560 917 95 65044 86 297730 89 956 66268 97 833 67106 256 549 616 791 932 68010 119 302 534 44 765 857 69465 518 680 873.

70116 207 336 449 57 954 71008 72 166 222 328 51 67 534 72 277 460 556 918 34 73158 282 93 388 502 37 92 605 846 906 74056 685 75006 130 306 37 596 764 922 93 76001 3 410 563 76 731 97 770 514 657 713 26 814 992 78043 45 317 86 420 540 758 913 29 8007 507 46 789 893 81127 89 387 449 593 722 912 28 67 82228 85 455 75 520 618 29 56 83053 142 93 361 66 401 30 527 624 721 830 960 84123 376 571 643 735 85096 276 97 732 844 86295 467 728 87063 335 484 533 787 88995 550 601 4 737 38 882 89205 322 83 455 620

90111 339 638 44 91275 687 746 834 37 906 92033 42 279 527 601 75 784 857 913 93018 234 72 376 440 67 504 85 714 89 859 957 94015 141 42 213 371 598 678 788 95011 91 137 44 421 629 784 86 96508 836 60 86 928 80 98108 301 836 99120 63 341 497 763.

100286 415 81 596 654 101258 939 102026 277 92 301 634 907 103429 640 713 104208 689 909 75 105205 41 490 510 69 76 106059 209 66 475 680 795 807 940 48 107043 297 912 92 108063 427 74 715 57 843 109064 105 16 607

110169 275 111399 550 616 900 91 112036 429 70 911 113170 200 408 77 613 708 944 114125 26 40 273 484 996 115049 295 332 116118 99 251 954 117091 569 71 802 987 118068 137 224 75 333 448 82 708 953 119346 467 655

120185 785 121277 394 832 122059 201 377 718 29 123060 383 464 75 984 124418 642 771 824 125570 619 28 979 126259 460 508 828 127367 409 128291 323 55 129081 535 702 940.

130003 224 809 940 131230 531 668 86 874 132313 97 746 882 932 133066 314 561 89 874 134148 360 413 766 851 956 81 135409 80 515 922 136149 449 77 594 874 137080 171 363 823 138222 24 420 803 962 82 139371 509 86.

140085 140 378 754 141188 290 446 614 61 734 66 91 827 142345 486 592 631 91 96 825 918 143017 38 190 455 621 69 723 52 144105 84 212 42 347 90 145067 199 312 146074 362 85 866 147465 579 623 148237 343 455 79 626 854 948 149146 336 492 150334 576 912 151162 237 349 54 70 427 544 742 59.

152012 245 456 511 46 709 847 153570 730 859 154010 28 967 155114 334 937 156283 432 758 869 157099 148 252 884 158253 322 613 762 159002 988

160677 940 161121 278 323 95 687 162826 163058 126 672 790 941 54 164118 40 233 69 441 743 165069 458 592 641 705 12 166234 49 891 418 524 38 713 23 30 167197 219 66 330 32 83 459 168008 279 5334 604 716 813 947 169233 450 65 656 68 737

170246 662 77 719 98 852 171271 736 51 71 820 52 982 172214 508 84 686 838 173252 391 459 501 607 55 980 174149 580 696 771 873 175110 467 525 94 738 840 176035 87 366 428 73 864 913 177062 267 710 178030 283 444 564 630 54 179031 376 95 651 66 723 180226 86 346 413 68 536 85 181184 510 17 35 621 792 908 182072 722 826 183118 516 33 60 61 184014 316 545 922.

Zmienione dni ciągnień

państw. loterji klasowej

W związku z uroczystościami pogrzebowemi marsz. Piłsudskiego, pozostałe dni ciągnień 4-ej klasy 32-ej polskiej państwowej loterji klasowej zostają zmienione w sposób następujący: w dn. 17 i 18 maja ciągnień nie będzie. 11-ty dzień ciągnienia odbędzie się 20 maja, 12-ty 21 maja, 13-ty, t. j. dzień, w którym wylosowana będzie główna wygrana miljon złotych, — 22 maja. Dodatkowe ciągnienie wygranych pocieszenia odbędzie się 23, 24, 25 i 27 maja r. b.

Protokuły „Mędrców Syjonu"

są literaturą niemoralną

BERN, 15. 5. (PAT.). Dziś po południu zapadł wyrok w procesie o protokuły „Mędrców Syjonu" Sąd orzekł, że protokuły te stanowią literaturę niemoralną, gdyż pobudzają nienawiść jednych grup ludności przeciwko drugim.

Główny oskarżony skazany został na grzywnę w wysokości 20 franków oraz zwrot części kosztów sądowych. Dwaj pozostali oskarżeni zostali uwolnieni.

Skazani wnieśli apelację.

Ekscesy antyżydowskie

na uniwersytecie w Bukareszcie

BUKARESZT, 15. 5. (ATE). Od chwili otwarcia uniwersytetu w dniu 6 b. m. wydarzyły się ponownie ekscesy antyżydowskie na wydziale lekarskim. Profesorowie wydziału lekarskiego postanowili zawiesić wykłady aż do końca roku szkolnego.

Oznacza to, że studenci, którzy mieli składać egzamin przed wakacjami, będą to mogli uczynić dopiero na jesieni.

Eksplozja i pożar filmu

z zamachu na króla Jugosławji

PARYŻ, 15. 5. (ATE). Prowadzący śledztwo w sprawie zamachu marsylskiego sędzia Ducup de St. Paul był obecny dziś popołudniu w pałacu sprawiedliwości w Marsylji na wyświetleniu zdjęć z zamachu na króla Aleksandra Jugosłowiańskiego i ministra Barthou.

Na wyświetleniu filmu byli również obecni dwaj prokuratorzy oraz domniemani wspólnicy sprawcy zamachu. Podczas wyświetlania filmu nastąpiła eksplozja, wskutek której spłonęła taśma filmowa. Była to jednakże tylko kopja filmu. W ten sposób tak ważny dokument dowodowy dla śledztwa nie został stracony

Naczelny lekarz i komisarz

w Warszawskiej Ubezpieczalni Społecznej

Minister Opieki Społecznej podpisał nominację komisarza rządowego i naczelnego lekarza w Warszawskiej Ubezpieczalni Społecznej. Komisarzem Ubezpieczalni został p. Grzegorz Chomicki, radca Ministerstwa Opieki Społecznej, naczelnym lekarzem zaś dr. Stanisław Zamecki, dotychczasowy inspektor tej instytucji.

We wrześniu wybuchnie wojna

między Włochami a Abisynją?

LONDYN, 15. 5. (ATE). Angielskie koła polityczne śledzą z wielkiem zainteresowaniem rozwój konfliktu włosko-abisyńskiego. Koła te oczekują zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Włochami a Abisynją.

Dziennik wieczorny „Star" zarzuca Francji, że popiera dążenia polityki włoskiej w Abisynji. Dziennik twierdzi, że rząd francuski podczas układów rzymskich pozostawił Włochom wolną rękę w Etjopji pod warunkiem respektowania interesów francuskich w tym kraju.

Według pisma taktyka dyplomacji włoskiej zmierza do odroczenia procedury arbitrażowej do września t. j. do końca pory deszczowej, która uniemożliwia obecnie rozpoczęcie działań wojennych.

Zaniepokojenie cudzoziemców

LONDYN, 15. 5. (ATE). Z Addis Abeby donoszą: Zaostrzenie konfliktu włosko-abisyńskiego wywołało wielkie zaniepokojenie wśród cudzoziemców zamieszkałych w Abisynji. Pozatem wśród ludności abisyńskiej daje się zauważyć wzrost nastrojów nieprzyjaznych w stosunku do cudzoziemców. Wielu Europejczyków, zamieszkałych w Addis Abebie, wysłało swe rodziny koleją do Dżibuti.

Oficjalne koła abisyńskie określają sytuację jako bardzo poważną i liczą się z możliwością zerwania stosunków dyplomatycznych z Włochami.

RZYM. 15. 5. (ATE). Senat przyjął dziś popołudniu preliminarz ministerstwa kolonij. Podsekretarz stanu dla kolonij, Lessona, wygłosił przemówienie, w którem zaznaczył, że sytuacja na pograniczu kolonij włoskich w Afryce Wschodniej znacznie się pogorszyła. Sytuacja jest poważna, ponieważ szczepy koczownicze nie zaprzestają napaści na okręgi pograniczne.

Prasa włoska podkreśla z naciskiem, że rząd zachowuje zimną krew i jest gotów na polubowne załatwienie zatargu, tem mniej cierpliwość rządu włoskiego nie może być wystawiana na próbę, przez zbyt długi czas.

Komisja rozjemcza

RZYM. 15. 5. (ATE). Rząd włoski, opierając się na artykule 5-tym włosko-abisyńskiego układu przyjaźni, zamianował swych delegatów do komisji rozjemczej dla rozstrzygnięcia konfliktu granicznego pod Ual-ual. Delegatami włoskimi zostali: ambasador hr. Aldovrandi Marescotti i radca stanu Raphaele Montagna.

Znamienne oświadczenie Mussoliniego

RZYM, 15. 5. (PAT.). Na dzisiejszem posiedzeniu senatu, który zajmował się dyskusją nad budżetem ministerstwa kolonij, po przemówieniu podsekretarza stanu min. kolonij, Irssona, zabrał głos Mussolini, który stanowczo zdementował wieści, głoszące, iż rządy angielskie i francuskie miały dokonać w Rzymie demarche.

Demarche taka, nietylko nie nastąpiła, ale zważywszy na stan stosunków francusko-włosko-angielskich, uważać należy za rzecz bardzo prawdopodobną, że nie nastąpi ona również i w przyszłości. Nie trzeba bowiem żadnej demarche, aby uzyskać od nas przedstawienie naszego punktu widzenia.

Odpowiadając skolei tym, którzy w sposób „więcej niż braterski" interesują się wojskową siłą włoską, która mogłaby, ich zdaniem, zostać osłabiona przez ewentualny konflikt w Afryce Wschodniej, Mussolini stwierdził, że Włochy, aby być obecne w Europie muszą mieć zabezpieczone plecy w Afryce.

Włochy zatrzymają pod bronią roczniki: 1911, 1913 i 1914, oraz będącą w pogotowiu rezerwę, t. j. rocznik 1912. Siły zbrojne liczące od 800 do 900 tysięcy ludzi są wystarczające, aby zapewnić bezpieczeństwo Włoch.

W zakończeniu swego przemówienia Mussolini zapewnił, że armja włoska jest doskonale zaopatrzona i stan jej moralny jest wyśmienity. W oparciu o siły lądowe, morskie i powietrzne Włochy prowadzić będą politykę współpracy z państwami wielkiemi i małemi, bliskiemi i odległemi.

* * *

SZTOKHOLM, 15.5 PAT. „Svenska Dagbladet" donosi, że szwedzki generał Sirgin, doradca cesarza Abisynji, ze względu na zły stan zdrowia opuszcza Addis-Abebę. Oficerowie szwedzcy instruktorzy pozostają na miejscu.

O unieważnienie wyborów w Gdańsku

wystąpiły wszystkie partje opozycyjne

GDAŃSK, 15.5. (PAT). Gdańskie partje opozycyjne, a mianowicie niemiecko - narodowa, centrowa, socjalistyczna i komunistyczna, złożyły w najwyższym sądzie gdańskim wniosek żądający unieważnienia ostatnich wyborów do Volkstagu, które odbyły się w dniu 7 kwietnia r. b.

Ponieważ po ewentualnem unieważnieniu wyborów nowe wybory odbyć się muszą w ciągu trzech miesięcy, t. zn. w dn. 7 lipca b. r., Sąd Najwyższy będzie musiał decyzję swą przyśpieszyć.

Mecz tenisowy

Polska—Afryka

Mecz tenisowy z cyklu rozgrywek o puhar Davisa Polska — Afryka odbędzie się ostatecznie w dniach 7 8 i 9 czerwca w Warszawie. Afrykanie wyjeżdżają na mistrzostwa Francji do Paryża, które odbędą się w terminie 18 maja — 3 czerwca.

Pływające miasto

Jak wygląda transatlantyk „Normandja"

Ukończony niedawno transatlantyk francuski „Normandja" jest bezwzględnie największym z dotychczas spuszczonych na wodę transatlantyków. Okręt wykonany jest według najnowszych wynalazków techniki i zarówno ze względu na swoją wielkość, jak i na urządzenia nie posiada równego sobie. Przedewszystkiem więc całe jego urządzenie wykonane jest z materjałów nie ulegających zniszczeniu przez pożar. Meble wykonane są albo z metalu, albo też z masy ogniotrwałej. Wszelkie tkaniny, jak pokrycia mebli, kotary, firanki — wszystko to jest nasycone preparatem zabezpieczającym przed spaleniem. W ten sam sposób zabezpieczone są wszystkie chodniki i dywany.

ONYKS, SZKŁO I MARMURY

Ściany wszystkich sal i kabin „Normandji" wyłożone są również materjałem nieulegającym pożarowi. Tu bezpieczeństwo łączy się z przepychem. Ściany hallu, sali jadalnej, salonów, palarni, kaplicy okrętowej i teatru wyłożone są marmurami, onyksem i szkłem. Bogactwo tego materjału w zespoleniu z oryginalną architekturą wnętrza daje wrażenie niesłychanego komfortu.

Największą przestrzeń we wnętrzu „Normandji" zaimuje olbrzymia sala jadalna I klasy. Jej długość przekracza 80 metrów. Po obu jej stronach w ścianach z matowego szkła znajdują się olbrzymie rozsuwane drzwi z bronzu, poza któremi kryje się jeszcze 8 mniejszych sal jadalnych. Wieczorem cały przepych tej sali podnosi jeszcze bogate oświetlenie, składające się z 38 wspaniałych żyrandoli.

Z jadalni przechodzi się do olbrzymiego hallu, którego ściany wyłożone są onyksem, a jeszcze dalej znajduje się kaplica okretowa, utrzymana w stylu nowobizantyjskim, ozdobiona białą emalia. Z hallu i z jadalni przez szerokie, imponujące schody można przejść do kabin oraz do tej „dzielnicy" okretu, w której znajduje się administracja okretu sklepy, magazyny z ubraniami, księgarnie i kwiaciarnie. Istne miasto w tej pływającej wyspie, jaką jest „Normandja".

OGRÓD ZIMOWY

Jeśli ktoś zapragnie odetchnąć świeżem, słonem powietrzem morskiem, może udać się na pokład gdzie na olbrzymim tarasie stoją leżaki, zapraszające do spoczynku. Gdyby komuś znudziło się rozkoszne dolce-far niente, może udać się do baru lub do kawiarni, które znajdują się tuż przy tarasie. Dla namiętnych palaczy jest także luksusowo urządzona palarnia z wygodnymi głębokiemi fotelami. Jeśli ktoś łaknie rozrywek towarzyskich, może udać się do wspaniałego salonu, a dla zwolenników lektury urządzona jest wspaniała biblioteka, zaopatrzona w tysiące tomów. Pomyślano także i o specjalnym pokoju do załatwiania korespondencji.

Wieczorem pasażerowie „Normandji" mogą udać się do teatru, który znajduje się w sąsiedztwie hallu. Jest to spora salka, obliczona na 380 osób i zaopatrzona w najnowsze urządzenia techniczne z zakresu dekoracji teatralnej. Co wieczór też pełno jest tam rozbawionych widzów, którzy oklaskują wesołe rewje, odgrywane przez zespoły, zaangażowane przez zarząd „Normandji". Po przedstawieniu teatralnem jakżeż miło jest przejść do wspaniałego ogrodu zimowego, tonącego w egzotycznej roślinności, ogrodu stanowiącego dumę i chlubę transatlantyku.

PODRÓŻ LUKSUSOWA

„Normandja" posiada 429 kabin. Z tych większość jest kilkuosobowych, a umeblowanie bogate i luksusowe, a zarazem pomysłowe i praktyczne, stwarza z każdej z nich miły interieur. Są również specjalnie luksusowe apartamenty, które posiadają swoje własne, oddzielne tarasy dla tych pasażerów, którzy pragną spokoju lub chcą uniknąć mieszania się z resztą publiczności.

2.000 PASAŻERÓW

Ale najlepsze pojecie o wielkości „Normandji", o rozmiarach tej „pływającej stolicy" dadzą cyfry. A więc przedewszystkiem załoga. Na czele stoi komendant, mający do pomocy podkomendanta i jednego kapitana. Pozatem jest 9 oficerów pokładowych oraz 17 oficerów-mechaników, którym dopomaga 19 asystentów. Cały personel techniczny, obsługujący „Normandje" składa się z 292 ludzi. Ponadto na transatlantyku znajduje się 3 lekarzy, 2 pielegniarzy, 30 elektrotechników, 7 drukarzy i zecerów, pracujących nad wydawanem codziennie pismem, 9 fryzjerów i 16 muzykantów.

W kuchni zatrudnionych jest 187 kucharzy i ich pomocników oraz 10 piekarzy, zajmujących się wypiekiem świeżego pieczywa dla pasażerów „Normandji" Wszyscy oni pracują w olbrzymiej kuchni, której szerokość przekracza 30 metrów i gdzie wszystkie piece są elektryczne.

Służba okretowa składa się z 628 numerowych, 25 pokojówek, 108 marynarzy, 20 boyów — wszystko to stanowi personel przeznaczony do obsługiwania 2.000 pasażerów „Normandji". Ciekawe jest zapoznać się z niektóremi szczegółami inwentarza, a mianowicie: kredens „Normandji" zaopatrzony jest w 2.000 karafek, 57.000 szklanek, 56.000 talerzy, 12.000 noży, 14.000 widelców, 2.000 półmisków, 600 wazonów na kwiaty. Podobnie imponująco przedstawia się i aprowizacja olbrzyma morskiego. „Normandja" każdorazowo zabiera w podróż 70.000 jaj, 7.000 sztuk pulard, 25.000 kg. kartofli, 16.000 kg. miesa, 6.000 kg. ryb, 80.000 kg. lodu, 24.000 litrów wina, 7.000 butelek wina szampańskiego, 2.600 butelek likieru i 9.500 butelek wód mineralnych.

Piekarnia okretowa skonstruowana jest w ten sposób, że wypieka dziennie 1.200 kg. chleba. Cała kuchnia zaś, olbrzymia sala o długości 65 metrów, zaopatrzona jest w 33 blaty kuchenek elektrycznych, na których przygotowuje się potrawy dla pasażerów podróżujących w tak naprawdę bajkowych warunkach.

Pułkownik Lawrence



organizator powstania Arabów w czasie wielkiej wojny przeciw Turcji, pełniący ostatnio służbę w angielskiej flocie powietrznej, postać owiana legendą, padł ofiarą tajemniczej katastrofy motocyklowej i podobno walczy ze śmiercią.

Co mówi statystyka samobójstw

Na 34 mężczyzn — 1 kobieta

Przeciętna roczna samobójstw w U. S. A. wynosi 22.000. Grono statystyków amerykańskich podjęło próbę dotarcia do źródeł tych czynów, wykrycie ich przyczyn na drodze analizy statystycznej.

Pierwszą obserwacją, jaka nasunęła się tutaj, było stwierdzenie przewagi liczebnej samobójców płci męskiej nad samobójcami płci żeńskiej: na 34 mężczyzn przypada tutaj jedna kobieta. Gdy chodzi o wiek samobójców, stwierdza się fakt ciekawy: u mężczyzn wzrost liczby samobójstw idzie w parze ze wzrostem wieku, u kobiet największa liczba zamachów na życie przypada w 20-tym roku życia.

Jeśli chodzi o rodzaj samobójstw, odgrywa tutaj rolę „moda". W pewnych okresach przeważa liczba samobójstw przez powieszenie, w innych zapomocą gazu lub kuli rewolwerowej. Jakie zawody dostarczają najwięcej samobójców? Lekarze, adwokaci z jednej strony, mechanicy — z drugiej. Rzadko zdarzają się samobójstwa wśród wojskowych, kolejarzy, marynarzy. A zatem zawodowcy, których zajęcie związane jest z ryzykiem osobistem, połączone z niebezpieczeństwem, nie są skłonni do przecinania własnowolnie nici żywota. Najwięcej samobójstw, jeśli chodzi o stan, zanotować można u rozwiedzionych obojga płci, dalej u samotnych, najmniej zaś u pozostających w związku małżeńskim. Jeśli chodzi o stan nerwowy i psychiczny samobójców, stwierdzić się dało, iż 20 do 50 proc. wypadków przypisać należy rozstrojowi i brakowi równowagi nerwowej. Tak mówią cyfry w interpretacji uczonych amerykańskich.

Łowcy orchidei

Zaczęło się od królowej Saby

Kiedy królowa Saba, wybierając się w odwiedziny do króla Salomona, pragnęła zawieźć mądremu królowi jakiś godny jego podarek, znalazła się w wielkim kłopocie. Cóż bowiem mogłoby sprawić przyjemność mądremu Salomonowi? Nadworni doradcy mówili o złocie, klejnotach, o aromatycznych balsamach, ale królowa wszystkie rady zbywała przeczącym ruchem głowy. Dopiero jedna z dam dworu doradziła królowej Sabie — jak mówi legenda — ofiarowanie Salomonowi orchidei.

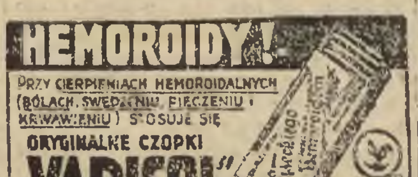
Królowa podjęła myśl doradczyni i natychmiast rozkazała wyszukać ten dziwny i piękny kwiat. Orchideę znaleziono. A ponieważ kwiat wszczepił się swojemi korzeniami w pień jakiegoś drzewa, wykopano całe drzewo i zawieziono je Salomonowi. W ogrodzie przy wspaniałym pałacu Salomona zasadzono drzewo, na którem kwitła przedziwna, niesamowita orchidea. Król nie miał dość słów zachwytu nad jej niezwykłą, subtelną i odurzającą wonią i podziwiał dziwny kształt kwiatów.

Obok złota, obok drogocennych kamieni podziśdzień orchidea pozostała również cenionym klejnotem z racji swojej rzadkości. Niejednokrotnie zdarza się, że za jakiś wspaniały okaz, szczególnie rzadki, płacone są bajeczne sumy, nieraz poprostu całe majątki. Drogocenność orchidei podnosi to, że niejednokrotnie zdobycie jej, niewymownie trudne i ciężkie, opłacone jest życiem ludzkiem. Bywają całe ekspedycje udające się do Ameryki Południowej, na Sumatrę, na Borneo i na Madagaskar — na poszukiwanie tego przedziwnego kwiatu. Są to istne łowy, pełne groźnych niebezpieczeństw.

Orchidee, które widzimy w kwiaciarniach, te kwiaty o delikatnych płatkach i subtelnych barwach — są to odmiany wychodowane w oranżerjach, ale pomiędzy okazami egzotycznemi, rosnącemi w puszczach, znajdują się odmiany tak przedziwne, że poprostu trudno jest je nieraz opisać. Bywają takie, które są podobne do gołębi. Inne znów przypominają motyle o bajecznie kolorowych, drgających jeszcze od lotu skrzydłach. Oto dziwaczna „Miltonia", której płatki przypominają rozłożone skrzydła nietoperza, oto orchidea „tygrysowata", jeszcze inna jakby zbroczona krwią i jeszcze inna — nie pokalanie biała, jak atłasowa suknia oblubienicy.

Ileż razy za cudownością kształtu i barwy kryje się okrutna i śmiertelna niespodzianka! Ileż razy za kwiatem orchidei czai się jadowity wąż. Czasem dotknięcie się samego kwiatu jest niebezpieczne i śmiertelne. Niektóre gatunki zdobywa się w ten sposób, że na gałąź drzewa, na której rośnie orchidea (orchidee są bowiem pasożytami), zarzuca się lasso i odłamuje się gałąź razem z rosnącym na niej kwiatem.

Kwiaty orchidei są przytem tak delikatne i tak subtelne, że przysłane z krajów egzotycznych do Europy transporty rzadko kiedy zawierają okazy zupełnie świeże i nienaruszone. Sprawa jest do tego stopnia trudna, że np. w transporcie zawierającym 27.000 orchidei południowo - amerykańskich — do Nowego Jorku dowieziono tylko 2 egzemplarze nienaruszone. Przed niedawnym czasem także wielki, dwutysięczny transport rzadkich okazów z wysp Filipińskich zwiędł całkowicie po drodze. Nic więc dziwnego, że wobec trudności w zdobyciu tego niesamowitego kwiatu i wobec ograniczonych możliwości transportowych — niejednokrotnie kwiat orchidei wart jest wprost bajeczne sumy.



Doniosły wynalazek Marconiego

Próba nagłego zatrzymywania samochodów

Koresp. rzymski „Daily Mail" donosi, że Boecea Marconi przeprowadził próby nagłego zatrzymywania, bez widocznych przyczyn samochodów na przeciąg pół godziny. W ten sposób zatrzymane zostały samochody na drodze z Ossoi do Rzymu. Doświadczeniom tym przyglądał się Mussolini, podsekretarz stanu w Min. Wojny oraz liczni inżynierowie wojskowi.

Antoni Marczyński 64)

Zemsta Hindusa

Powieść egzotyczna

O tem, że zawziętym prześladowcą Zosi jest Szautana, wiedział oddawna, ale nie znał dokładnie powodów jej nienawiści; domyślał się raczej, że wywołała ją fatalna pomyłka. I tak było istotnie, ale żeby to zrozumieć, trzeba na chwilę cofnąć się w czasie i w przestrzeni.

W grudniu roku 1907-go przybył do Yung-tan na praktykę cudzoziemiec, nazwiskiem: Jan Bortolotti. W dziesięć miesięcy później zmarł na żółtą febrę ówczesny kierownik plantacji, a jego następcą zamianowano młodego praktykanta. (Biali w kolonjach awansują błyskawicznie, wiadomo, tylko kolorowi muszą całe życie harować, żeby na starość dochrapać się marnej rangi dozorcy, czyli dręczyciela swoich rodaków).

Nowy kierownik urządził się tak, jak większość białych. To znaczy przyjął na gospodynię ładną dziewczynę, uczennicę szkoły misjonarzy, niejaką Szautanę i żył z nią „na wiarę". Trudno żądać, żeby dbający o swój autorytet biali żenili się z kolorowemi kobietami, a jeszcze trudniej żądać, aby całemi latami żyli w cnocie tam, gdzie cała przyroda popisuje się swoją wybujałą jurnością.

To pożycie Jana z Szautaną trwało przeszło pięć lat i nagle zaczęło się psuć. Z jego winy! Ni stąd ni zowad jął przebąkiwać, że pora już myśleć o rozstaniu, że on gotów jest dać wcale hojne odczepne, byle gospodyni - kochanka, wyjechała jaknajprędzej i jaknajdalej. Dlaczego? Nie powiedział zrazu, lecz Szautanie wydawało się, że odgadła, dlaczego. Było to tego dnia, kiedy z poczty nadeszła przesyłka, zawierająca dużą fotografję ślicznej, młodej dziewczyny. Białej! „To jest moja jedyna siostra", wyjaśnił, ale Szautana nie była tak „naiwna", żeby w tę „bajkę" uwierzyć. „To jest jego narzeczona", powiedziała sobie.

Wiele szczegółów utwierdziło ją w jej błędnem mniemaniu. Brak podobieństwa pomiędzy Janem, a ową „Sophy", czyli Zosią. Dalej, inne nazwiska; Jan nazywał się Bortolotti, a adresatka jego listów Halska. „Czy ona była zamężna?", spytała raz, wiedząc, że białe kobiety po zamążpójściu zmieniają nazwisko. Jan zaprzeczył, a Szautanie to wystarczyło; ta biała była dziewczyną, nosiła nazwisko inne, więc nie mogła być siostrą Jana.

Na wiosnę tego roku, czyli 1914-go Jan zażądał kategorycznie, by Szautana wyniosła się z Yung - tan w ciągu miesiąca, gdyż... „oczekuje przyjazdu Zosi, a nie chcę, aby ona zastała tu ciebie". Szautana powstrzymała z trudem wybuch gniewu. „Czy siostra i kochanka białego mężczyzny nie mogą żyć pod jednym dachem?", spytała z ironją. „Nie mogę, zresztą ja tego nie chcę", odparł. Dla Szautany było to nowem potwierdzeniem słuszności jej domysłów. W sąsiedniej plantacji farmer portugalczyk żył z całym haremem kolorowych dziewcząt, a w tym samym domu mieszkały jego dwie siostry, stare panny. Zatem owa Zosia nie mogła być siostrą Jana, tylko jego przyszłą żoną, wywnioskowała jeszcze raz. „Dobrze, opuszczę cię dzisiaj".

Opuściła jego dom, ale nie wyniosła się z Young - tan; zamieszkała we wsi i zawarła przymierze z pijakiem - telegrafistą. Połowa „odczepnego", jakie otrzymała od „niewiernego" kochanka, poszła na sake i na whisky, zato cała korespondencja Zosi z bratem przechodziła przez cenzurę Szautany. Że w tych warunkach nietrudno było opóźnić o parę dni doręczenie telegramu od Zosi, lub poczęstować ją w Kalkucie sfałszowaną depeszą, to chyba jasne.

Wreszcie wydały się te machinacje. (Wtedy to Zosia otrzymała wiadomość: TWOJE DEPESZE PRZEJĘTO, SPRAWCA BĘDZIE UKARANY). Jan wpadł w gniew, wezwał do siebie Szautanę, zwymyślał ja, zagroził doniesieniem do policji, wkońcu wymienił wcale pokaźną sumkę. „Wypłacę ci ją w Rangun, dokąd wyjeżdżam po siostrę i ciebie z sobą zabiorę, żebyś tam już pozostała", zaproponował. Pozornie przystała na to, wyprosiła sobie tylko jedną noc. Pożegnalną! Że niby skoro tyle lat przeżyli, jak para najczulszych kochanków, to ich rozstanie powinno być utrzymane w tym samym stylu.

I nadeszła owa ostatnia noc, burzliwa, ponura, straszna, jak myśli Szautany, którą misjonarze nauczyli biegle czytać, pisać i mówić po angielsku, ale której nie zdołali zaszczepić chrześcijańskich zasad. Choć nosiła na szyi srebrny krzyżyk, choć co wieczór klepała wyuczone pacierze, pozostała w głębi serca poganką, nie uroniła żadnej z wad odziedziczonych po przodkach. Z zimnem okrucieństwem Azjatki obmyśliła plan zbrodni, z chińską przewrotnością wśród pieszczot podała kochankowi truciznę, z iście malajską mściwością syciła wzrok widokiem długich męczarni Jana, który w ostatniej godzinie życia rozpaczał nad przyszłą niedolą swojej młodej siostry, zbliżającej się ku brzegom Birmy, a nieprzeczuwającej, że właśnie traci jedynego opiekuna i żywiciela. W owej to chwili osobliwym zbiegiem okoliczności wydało się Zosi, że poprzez poświsty szalejącej burzy morskiej słyszy głos powtarzający jej imię.

Jan Bortolotti, recte Jan Halski zginął więc perfidnie otruty przez Szautanę, ale to jeszcze nie dało morderczyni pełni satysfakcji. Po „niewiernym" kochanku zamierzała zgładzić „rywalkę" i ta sama tragiczna omyłka, która Jana kosztowała życie, miała stać się dla jego siostry źródłem wielu przykrości i niebezpieczeństw. Z wykonaniem drugiego wyroku śmierci Szautana nie śpieszyła się jednak, chciała rzekomej rywalce obmyślić coś bardziej wyrafinowanego, niż to, co spotkało Jana, a narazie podręczyć ją trochę. W tym celu zachęcała do zuchwałych umizgów Kwei - Tinga, widząc, że sam jego widok wywołuje u Zosi bezwiedny grymas obrzydzenia

(D. c. n.).

REDAKCJA: Warszawa, Nowy Świat 22. Telefony 6.66.99 (sekretarjat, dodatkowy red. naczelny); 6.66.62 (dział polityczny i ekonomiczny) 6.36.… (dział miejski i liter.-art.); 6.66.5… (międzymiastowy). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 4 — 6 pop.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Zgoda 1. Telefony: Administracja i Zarząd 691-64 Prenumerata 691-66. Wydział ogłoszeń 691-56. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — A B C Warszawa. Konto P. K. O. Nr. 13550.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Kalisz, Aleja Józefiny 11, tel. 209; Piotrków Trybunalski, Słowackiego 9, tel. 59; Włocławek Cyganka 26, tel. 136.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i zamiejscowa wraz z cotygodniowym dodatkiem literackim „Prosto z Mostu" zł. 2.90 miesięcznie; wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.90 miesięcznie.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Matuszczyk Druk. Literacka S. z o. o., Warszawa, Nowy Świat 22. tel. 666-64. Wydawca: MAZOWIECKA SPÓŁKA WYDAWNICZA